

Nasze Bielany

GAZETA BEZPŁATNA



Miesięcznik Gminy Warszawa-Bielany • NR 2 (10). R II • Luty 2000 R • ISSN 1507-7195

W numerze:

• Szkoły nie będą likwidowane	2
• Dwa spotkania z Taizé	3
• Rozmowa z konsulem honorowym Gambii	4
• Portret z pejzażami Wandy Gadomskiej	4
• Bielańskie dzieci	5
• Koniec Zimy w mieście	5
• Bielańska straż pożarna - nie tylko do pożaru	6
• Radni w uniwersytecie	7
• Bal u św. Zygmunta	7
• Z Kampinosu do Ziemi Nowogrodzkiej	12
• Uchwały, informacje, ciekawostki	

Bon oświatowy

Od kilku lat mówimy o „bonie oświatowym”. Często pojęcie to pojawia się przy okazji różnych kampanii wyborczych lub prezentowania programu partii politycznych i organizacji społecznych. Niemal wszyscy chcą, żeby pieniądze kierowane były „na dziecko”, żeby rodzice decydowali o tym, w jakiej szkole uczy się dziecko, żeby budżet szkoły tworzyć proporcjonalnie do liczby uczniów - tak, ale...

Jeżeli jest to takie ważne i korzystne dla wszystkich, to dlaczego nie można tego zrobić? Minister Edukacji Narodowej podjął pierwszą próbę. W 2000 roku zmieniły się zasady naliczania subwencji oświatowej dla jednostek samorządu terytorialnego. Podstawowa zasada nowego algorytmu uwzględnia liczebność uczniów w szkołach i placówkach. Algorytm jest skomplikowany i składa się z czterech części. Dlaczego nie ma jednej ustalonej kwoty? Szkoły w kraju są bardzo różnorodne pod względem wielkości, programów i kosztów. Z tego powodu nie jest możliwe wprowadzenie ogólnopolskiego „bonu”. Jest też inna przyczyna. Gmina Bielany i wiele innych samorządów zwiększa wydatki na zadania edukacyjne ponad otrzymywaną subwencję oświatową. W naszej gminie subwencja stanowi około 40% wszystkich środków przeznaczonych na prowadzenie bielańskiej oświaty. „Bon” musi obejmować kwoty otrzymywane z subwencji oraz z do-

chodów własnych gminy. Z doświadczeń innych gmin wynika, że tylko na terenie jednej gminy można dobrze określić i wprowadzić nowe zasady, czyli „bon oświatowy”.

Zarząd Gminy wykonał pełną analizę finansową i organizacyjną szkół po wprowadzeniu I etapu reformy systemu edukacji narodowej. Wyniki skłaniają

Raz jeszcze powtarzam - bon oświatowy to bardzo dobre rozwiązanie, ale wymaga trudnych i niepopularnych decyzji. Nie można mieć „bonu” i nic nie zmieniać!

do przemysłów, przytoczę tylko niektóre dane. Budżet oświaty w gminie Warszawa-Bielany stanowi ponad 50% wszystkich wydatków gminy. Dla porównania w innych warszawskich gminach budżety oświaty nie przekraczają 40%. W szkołach podstawowych i gimnazjach prowadzonych przez gminę uczy się ponad 500 dzieci i młodzieży - mieszkańców innych gmin. Wniosek jest prosty - prowadzi-

my jedną szkołę więcej, niż wynika to z potrzeb naszych mieszkańców. Szkoły społeczne, które korzystają z naszego majątku i ulg czynszowych, kształcą około 800 dzieci i młodzieży, w tym tylko około 90 mieszkańców gminy. Można postawić pytanie, czy szkoły te mają pełną ofertę dla naszych mieszkańców? Dokładna analiza kosztów kształcenia w każdej szkole wykazuje, że mimo porównywalnych warunków funkcjonowania szkół koszty kształcenia na jednego ucznia różnią się znacznie. Kolejne dokładne wyliczenia dadzą odpowiedź, dlaczego tak jest. Dodatkowo zobowiązania finansowe dla budżetu gminy wynikają również z prowadzenia trzech szkół ponadgimnazjalnych, które przejęte zostały wtedy, gdy przeżywały największe trudności.

Jestem przekonany, że konieczne są zmiany. Rada Gminy zobowiązała Zarząd do przygotowania nowych zasad finansowania oświaty w gminie. Zasady te powinny uwzględniać taki podział środków finansowych, aby podstawą była liczba uczniów w szkole. Jednocześnie, jako radni, zobowiązani jesteśmy do zabezpieczenia potrzeb mieszkańców naszej gminy. „Bon oświatowy” był w programie AWS i UW. Co praktycznie oznacza wprowadzenie nowych zasad finansowania u nas?

Przy uchwalaniu budżetu gminy należy bardzo dokładnie określić zadania edukacyjne, które gmina musi (wynika to z obowiązującego prawa oświatowego) oraz chce dodatkowo zagwarantować mieszkańcom gminy. Przy ustalaniu podstawowych zadań gwarantowanych trzeba brać pod uwagę, to oczywiście, możliwości budżetu gminy.

cd. na str. 2

Zabierzmy dzieci z ulicy

Organizowany przez Burmistrza Gminy Warszawa-Bielany i Rektora Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego. Już po raz drugi. W ubiegłym roku dochód został przekazany na potrzeby dzieci upośledzonych umysłowo.

Całkowity dochód z tegorocznego balu zostanie przekazany na uruchomienie nowych świetlic i klubów dla dzieci i młodzieży z Bielan. Tym samym dla wielu z nich stworzone zostaną warunki do nauki i rozrywki, których nie mogą lub nie umieją zapewnić im rodzice. Swoją udział w balu zapowiedziały znane osobistości ze świata polityki, biznesu, samorządu i sportu.

Bal prowadzi Krzysztof Tyniec.

W programie balu:

- Występ Adrianny Biedrzyńskiej
- Aukcja obrazów
- Loteria z nagrodami

Zaproszenie jest ważne z biletem w cenie 250 zł od osoby.

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc prosimy o potwierdzenie przyjęcia zaproszenia i wniesienie opłat za bilet. Sprzedaż biletów prowadzi Zespół ds. Społecznych Urzędu Gminy Warszawa-Bielany, ul. Lipińska 2, p. 103 (tel. 669 01 38, 669 01 89 w. 203) oraz Bielański Ośrodek Kultury, ul. Goldoniego 1 (tel. 834 65 47).

Bal rozpocznie się o godz. 21.00 w sobotę, 26 lutego 2000 roku w Sali Lustrzanej Akademii Wychowania Fizycznego, ul. Marymoncka 34.

Uzależnione Bielany

Narkomania jak ośmiornica owija mackami coraz więcej mieszkańców, sięga już do siedmio- i ośmiolatek ze szkół podstawowych. Można ją ignorować i nie zauważać, można również z nią walczyć. Byle skutecznie.

Co robią władze samorządowe, organizacje społeczne i parazytujące, by zahamować rozprzestrzenianie się narkomanii w bielańskiej gminie? Czy mają jeden program walki z narkomanią, czy po prostu pole do popisu osobom i instytucjom działającym w narkomanii na Bielanach jest finansowo i nie rozliczają ich z efektów prac? Zanim uzyskamy odpowiedź na te pytania, cofnijmy się o kilka lat.

Raport pod kluczem

Bielany stały się samodzielną gminą w połowie lat dziewięćdziesiątych po oddzieleniu od Żoliborza, który pozostał warszawską dzielnicą w gminie Centrum. Pierwszymi władzami nowej gminy, liczącej ok. 156 tysięcy mieszkańców, została koalicja Międzyparafialnego Komitetu Wyborczego z SLD. Już wtedy o narkomanii na Bielanach było tak głośno, że Zarząd polecił opracowanie raportu o rozpoznaniu problemów alkoholowych i narkotycznych gminy. Przygotował go zakład badawczo-consultingowy z Wrocławia. Badania przeprowadzono w 1996 roku metodą sondy terenowej, badań ankietowych młodzieży oraz ankiet dla osób zawodowo stykających się z problemami uzależnień. Celem badania było określenie aktualnego poziomu zagrożenia problemami alkoholowymi i narkotycznymi poszczególnych rejonów gminy oraz stopnia zagrożenia dzieci i młodzieży.

Wyniki badań wykazały zwiększające się zainteresowanie narkotykami wśród młodzieży, szczególnie marihuany i amfetaminą oraz sporadycznie halucynogenami. Określiły też zasięg i miejsca działalności dealerów środków odurzających a także powiązanie problemów narkotycznych z alkoholowymi.

Styczeń z narkomanią potwierdziło 55 proc. osób badanych ankietowo, znajomość narkotyków zadeklarowało 74 proc., utrzymywanie kontaktów z grupami młodzieży używającej środków odurzających potwierdziło 48 proc., miejsca sprzedaży narkotyków na Bielanach znane były 57 proc. respondentów.

Zarząd gminy, przestraszony wynikami, utajnił raport, czyli inaczej mówiąc, nie upublicznił ani zebranych i opracowanych danych, ani wniosków. Autorzy raportu przedstawili je w trzech grupach:

- a) wnioski ogólne dotyczące fenomenologii zjawisk,
- b) realizacji monitorowania,
- c) działań prewencyjnych i profilaktycznych.

Raport odziedziczył po wyborach jesienią 1998 roku zarząd nowej koalicji, AWS-UW. Dane z raportu i wnioski z badań pozostały w większości aktualne. W ciągu kilku lat zwiększyła się skala zjawiska uzależnienia od narkotyków na Bielanach.

Statystyka z klatek schodowych

Piętnastopiętrowy wieżowiec przy ulicy Petofiego 2, na Wawrzyszewie. Tu zawsze można kupić działkę, gram amfetaminy kosztuje 70 zł. Dealerzy są bardzo czujni, noszą przy sobie jedną, dwie działki. Ich stałym miejscem urzędowania jest również pobliski budynek TP S.A. przy ul. Wolumen i pawilon handlowy przy ul. Goldoniego. Podobnych miejsc jest kilkadziesiąt na Bielanach i wszyscy zainteresowani doskonale o nich wiedzą. A jaką wiedzą dysponują bielańscy policjanci?

W ostatnim półroczu (za pierwsze półrocze 1999 danych nie ma, zniknęły w czasie przeprowadzanych reform w stołecznej policji) zatrzymali 19 dealerów i tylko jeden z nich został tymczasowo aresztowany. U zatrzymanych znaleziono m.in. 13 gramów amfetaminy, 8 gramów heroiny, pół grama kokainy, 32 gramy marihuany, 14 gramów haszyszu i 20 ampułek morfiny. Policja wszczęła 11 postępowań przygotowawczych.

Policjanci oceniają liczbę mieszkańców Bielan



Dealerów obsługujących Gimnazjum nr 5 i Szkołę Podstawową nr 274 mają demaskować japońskie kamery.

stale zażywających środki odurzające na około 300, w tym nałogowców do 250 (150 w przedziale wiekowym od 17 do 30 lat).

Statystyka straży miejskiej jest jeszcze ciekawsza. W całym 1999 roku bielańscy strażnicy przeprowadzili 13 kontroli i interwencji w stosunku do narkomanów, wszystkich przyłapując na klatkach schodowych. Czterokrotnie w styczniu ub.r. w odstępach tygodniowych przyłapywano narkomanów na klatce schodowej jednego domu, przy Klaudyny 28. Za każdym razem pouczano ich, żeby nie zaśmiecali klatek schodowej. I tylko tyle.

Z innych klatek schodowych jedną narkomankę przekazał lekarzowi pogotowia ratunkowego, jednego odwieziono do szpitala, jednego do noclegowni. Kilkunastu pouczone, żeby nie zaśmiecali klat-

tek schodowych i na tym się skończyło. Poza tym przedstawiciel straży brał udział w komisji powołanej przez gminę w celu zlikwidowania nielegalnych upraw marihuany i konopii indyjskich. W połowie sierpnia ub.r. patrol straży odkrył konopie indyjskie rosnące w doniczkach na jednym z balkonów przy ul. Kasprzowicza, o czym poinformował władze gminy.

Pomoc i opieka

W Bielańskim Centrum Pomocy Społecznej zarejestrowanych jest 30 rodzin (52 osoby), które same zgłosiły się, oczekując pomocy finansowej i opieki. Dwadzieścia sześć leczy się z uzależnienia. Ze stałych zasiłków korzysta osiemnaście rodzin, sześciu narkomanów pozostaje na utrzymaniu rodziny, trzech korzysta z rent rodzinnych, dwóch z rent inwalidzkich. Dwadzieścia dwie uzależnione osoby liczą 31 i więcej lat, w przedziale wiekowym od 15 do 30 lat jest ośmiu.

W porównaniu do szacunków policyjnych, z pomocy finansowej i socjalnej korzysta co dziesiąty narkoman z Bielan, który ujawnił się.

Zanim spróbujesz

W ub.r. władze bielańskiej gminy wyasygnowały na walkę z narkomanią i uzależnieniami 35 tys. zł, w tym roku 40 tys. zł. Pieniądze te przeznaczone są na szkolenia i warsztaty specjalistyczne, materiały informacyjne i propagandowe, formy edukacji, np. finansowanie Teatru Faktu, który prezentuje w szkołach przedstawienia „Pamiętnik narkomanki”, „Pozory życia”, „Rzecz o tolerancji” i „Na marginesie”. W ub.r. spektakl „Pozory życia” obejrzało 3 800 uczniów klas VI-VIII bielańskich szkół podstawowych. Program zajęć i warsztatów profilaktycznych prowadzonych i koordynowanych przez zespół ds. społecznych bielańskiej gminy objął w ub.r. przede wszystkim dzieci. Według informacji uzyskanych z tego zespołu, w dziesięciu szkołach podstawowych i dwóch gimnazjach Towarzystwo Pomocy Młodzieży prowadziło warsztaty profilaktyczne „Od narkotyków ku afirmacji życia” dla 1870 uczniów.

cd. na str. 3

Uwaga !!!

Uprzejmie informujemy, że rozpoczynamy przyjmowanie reklam płatnych w naszym miesięczniku. Wszelkie informacje pod numerem tel./fax 639 85 18, fax 663 08 60.

www.bielany.waw.pl

Zapraszamy do odwiedzania naszej stale aktualizowanej strony internetowej. Czekamy na listy i uwagi.

Ład samorządowy...

Konsultacje

Ważnym i trudnym elementem w pracy samorządowej są konsultacje. Radny zobowiązany jest do stałego kontaktu z mieszkańcami gminy, do odbywania dyżurów, spotkań i do uczestniczenia w spotkaniach organizowanych przez różne jednostki pomocnicze i organizacyjne działające na rzecz mieszkańców. Ważność wynika z samej idei samorządności. Brak konsultacji to brak samorządności.

W pracy Rady Gminy Warszawa-Bielany zaplanowaliśmy stałe elementy konsultacji z mieszkańcami. Dyżury radnych są znane, informacje te aktualizowane i wywieszane są na tablicach ogłoszeń, na tablicach w urzędzie i przypominane w naszej gazecie. Dwa razy w roku przygotowywane są spotkania radnych z mieszkańcami w każdym okręgu wyborczym. Frekwencja na tych spotkaniach jest różna, choć często się zdarza, że przychodzi na nie ponad 100 osób. Często też jednostki pomocnicze lub rady osiedli zapraszają przedstawicieli Rady i Zarządu Gminy na własne spotkania. We wszystkich tych konsultacjach jest już jakaś normalność i tradycja.

W pracy samorządu zdarzają się trudne sytuacje. Czasami przed przystąpieniem do rozpatrywania nowych rozwiązań i podejmowania trudnych decyzji trzeba uzyskać opinię tych, których sprawa dotyczy. Ostatnio mieliśmy dwie takie trudne sprawy dotyczące szkół. Podjęliśmy się konsultowania rozwiązań przed przedstawieniem uchwał całej Radzie Gminy. Chcieliśmy pokazać jakie mamy problemy przy zarządzaniu i jakie trudne wybory. Dwa spotkania, na których byłem, długo będę pamiętał. Trudne to były lekcje. Przyjmuję, że z naszej strony nie wszystko było przygotowane bardzo dobrze (okazało się to właśnie wtedy), ale mam też i inne refleksje. Większość czasu poświęcona była temu, by przekonywać, że decyzje nie są podjęte, że dochodzimy do rozwiązań. Nie było, niestety, merytorycznych rozmów, górowały emocje. Myślę, że w naszych wyobrażeniach o władzy (jakiegokolwiek szczebla) przeważa jej obraz jako niedostępnej, aroganckiej, nie liczącej się z mieszkańcami. Ciągłe funkcjonuje podział: my i oni. Bardzo trudno przełamywać stereotypy.

Mam nadzieję, że w tej kadencji będziemy podejmowali podobne próby. Byłoby niedobrze, gdyby ostatnie doświadczenia spowodowały natężenie postawy roszczeniowej, albo gdyby spowodowały wśród radnych i członków Zarządu Gminy obawy przed podejmowaniem konsultacji w trudnych sprawach. Nie można takich spotkań traktować w kategorii zwycięstwa lub porażki. Trzeba rozmawiać zawsze, a sądzić nas wyborcy będą po czynach. Ostatnia decyzja Zarządu Gminy zamknęła pewne możliwe rozwiązania dotyczące dwóch szkół, ale trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że problemów jeszcze nie rozwiązaliśmy. Czekają nas długa droga i wiele innych również trudnych decyzji.

Dobłą formą konsultacji są lamy gazety. Zachęcam do korzystania z możliwości wypowiedzenia własnej oceny we wszystkich sprawach dotyczących gminy.

Przewodniczący Rady Gminy
Andrzej Pery

Bon oświatowy

cd. ze str. 1

Środki tak określone powinny być przekazywane do szkół publicznych i niepublicznych pracujących na terenie gminy Bielany proporcjonalnie do liczby dzieci i młodzieży - mieszkańców gminy.

Dyrektor, rada pedagogiczna i rodzice będą sami ustalali wszystkie sprawy związane z organizacją, w tym liczbą i liczebnością klas oraz decydować będą o programie szkoły.

Wygląda to bardzo prosto, a jakie są tego konsekwencje? Pytanie jest ważne, gdyż naprawdę podobnie zmieni się od 2001 roku zasada finansowania oświaty w kraju - środki finansowe na prowadzenie zadań oświatowych będą wyliczane w dochodach własnych gminy, czyli liczone one będą w zależności od liczby mieszkańców.

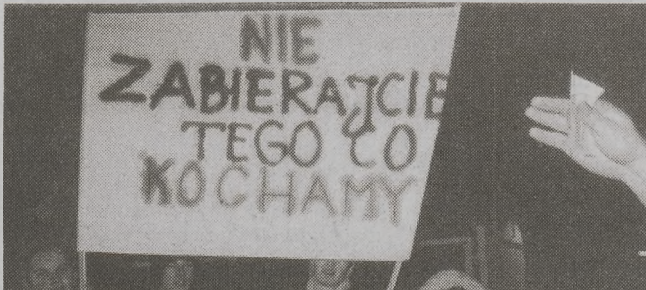
Najtrudniejsze jest czasami najprostsze rozwiązanie, szczególnie w tak delikatnej materii jak edukacja. Stąd pojawiają się tu trudne pytania. Jak finansowani mają być uczniowie, którzy nie są mieszkańcami naszej gminy? Czy nie powinno być ograniczeń w przyjmowaniu takich uczniów do naszych szkół? Jakie warunki merytoryczne, organizacyjne i finansowe należy stawiać podmiotom organizującym szkolnictwo społeczne i prywatne? Czy za wszelką cenę utrzymywać szkoły publiczne (prowadzone przez gminę) mimo zmniejszającej się liczby uczniów? Jak warunki należy stawić sąsiadom gminom, których dzieci uczą się w naszych szkołach? Czy i jak finansować dodatkowe zadania, które wykonuje szkoła nie tylko dla naszych mieszkańców? Jak określić podstawowe zadania edukacyjne gminy? Jak zadania oświatowe realizować trzeba z poziomu gminy poprzez konkursy ofert i granty edukacyjne? Itd., itd. ...

Część tych pytań jest powodem napięć i niepokojów. Wdrożenie ewentualnych zmian wymaga rozmów, konsultacji, a także niezbędnych informacji i odpowiedzi na trudne pytania. Raz jeszcze powtarzam - „bon oświatowy” to bardzo dobre rozwiązanie, ale wymaga trudnych i niepopularnych

II Sesja Rady Gminy

Szkoly nie będą likwidowane

Sprawa likwidacji Szkoły Podstawowej nr 77 przy ul. Samogłoski oraz Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego nr 10 przy ul. Zuga szeroko komentowana była w warszawskich mediach. Przypomnijmy: w ostatnim tygodniu stycznia br. odbyły się spotkania rodziców i uczniów tych szkół, zorganizowane przez członka Zarządu Gminy Marię Wiro-Kiro. Na spotkaniach konsultacyjnych przedstawiono propozycję likwidacji szkół i przeniesienia bielańskich uczniów do innych placówek. Propozy-



Protest przeciwko likwidacji Szkoły Mistrzostwa Sportowego

cja ta spotkała się z protestami uczniów, rodziców i nauczycieli. Zarząd Gminy, po rozpatrzeniu argumentów rodziców, 2.02 odstąpił od projektu likwidacji tych szkół. Owacyjnie przyjęli tę decyzję, licznie przybyli w tym dniu na posiedzenie Zarządu, rodzice i uczniowie.

Sprawa tych szkół zdominowała obrady ostatniej sesji Rady Gminy, która odbyła się 18 lutego.

W związku z obecnością na sali przedstawicieli wymienionych szkół - radni SLD poprosili członka Zarządu Marię Wiro-Kiro o przedstawienie sytuacji szkół. W Szkole Podstawowej nr 77 uczą się dzieci z gminy Łomianki w proporcji 60 proc. dzieci z Łomianek i 40 proc. dzieci z naszej gminy. Były trzy warianty rozwiązania tego problemu. Pierwszy zakładał zwrócenie się do gminy Łomianki o wykupienie usługi edukacyjnej dla dzieci z Łomianek uczęszczających do tej szkoły. Drugi - zostawienie w szkole tylko bielańskich dzieci, trzeci - likwidację szkoły i przekazanie budynku innemu podmiotowi. Odbyło się spotkanie z uczniami tej szkoły, licznie też reprezentowani byli rodzice uczniów z Łomianek. Rodzice nie zgadzali się na likwidację szkoły i zwracali się do Rady Gminy Łomianki o pomoc w rozwiązaniu tego problemu. 16 lutego odbyła się sesja Rady Gminy Łomianki, na której Zarząd podpisał przygotowane przez naszą gminę porozumienie. Dotyczy ono wykupu usługi edukacyjnej dla dzieci z Łomianek uczących się w Szkole Podstawowej nr 77. Zawiera ono zapis mówiący o tym, że kwota naliczana corocznie gminie Łomianki będzie uzgadniana aneksem do tego porozumienia.

Zarząd Gminy Bielany zobowiązał członka Zarządu odpowiedzialnego za oświatę do wnikliwego przeanalizowania arkusza organizacyjnego Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego nr 10 w celu znalezienia oszczędności. Negatywne stanowisko kuratorium w sprawie likwidacji tej szkoły (również SP nr 77), wynikało bardziej z nacisków i siły protestów niż z analizy sytuacji szkoły. 17 stycznia odbyło się spotkanie w kuratorium, na którym Maria Wiro-Kiro przedstawiła dokumenty związane z funkcjonowaniem obu szkół i wtedy projekt ich

likwidacji nie spotkał się z zastrzeżeniami kurator.

Maria Wiro-Kiro podkreśliła też, że aby mogła być podjęta uchwała likwidująca szkołę, musi być w tej sprawie pozytywna opinia kuratorium.

Koniecznym więc było wystąpienie do kuratorium przed podjęciem decyzji przez Zarząd czy Radę Gminy.

Kolejne trzy punkty porządku obrad dotyczyły sprzedaży nieruchomości przy ulicy Przybyszew-

skiego, gruntu przy ulicy Księgarzy oraz obciążenia nieruchomości przy ulicy Sokratesa służebnością przejazdu. Przedstawiając projekt uchwał, wiceburmistrz Jarosław Kaniewski zastosował po raz pierwszy metodę prezentacji materiałów z wykorzystaniem najnowszej techniki komputerowej. Przedstawiane na ekranie plany posesji, zdjęcia, powiększanie określonych fragmentów tych dokumentów znacznie ułatwiło i przyspieszyło podejmowanie decyzji przez radnych. Profesjonalne przygotowanie materiałów dotyczących tych uchwał spotkało się z uznaniem radnych. Wszyscy opowiedzieli się za takimi prezentacjami.

Zmiany w budżecie miały charakter porządkowy (zmiany kwalifikacji kont) poza zmianą dotyczącą naszego pisma. Zwiększenie nakładu „Naszych Bielany” powoduje zwiększenie kosztów. Redakcja zaproponowała przeznaczenie na ten cel pieniędzy uzyskiwanych z ogłoszeń zamieszczanych na łamach naszego miesięcznika. Zaakceptowała tę koncepcję Rada Programowa pisma oraz Zarząd Gminy. Jednak nie wszyscy radni zgadzali się na przeznaczenie wypracowanych przez redakcję dochodów na zwiększenie nakładu. Twierdzono, że gazeta nasza wyrzucana jest do śmietników (Tu apel do Czytelników - prosimy o powiadamianie nas o takich faktach, tel. 639 85 18) w urzędzie i sklepach.

Środki uzyskane z ogłoszeń proponowano przeznaczyć na inne cele: na inwestycje, świetlice, bielańskie dzieci. Członkowie Rady Programowej „Naszych Bielany”, w której są reprezentanci wszystkich ugrupowań politycznych, stwierdzili, iż Zarząd wnosząc tę uchwałę, spełnia zalecenia Rady Programo-

wej. Postulowano by udostępnić w szerszym zakresie lamy pisma mieszkańcom Bielany oraz wyjść z gazetą poza granice gminy. Rada Gminy przegłosowała zwiększenie nakładu i wniesiony projekt zmian w budżecie bez zgłaszanych poprawek.

Powołano Komisję Konkursową dla wyłonienia kandydata na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół nr 1 przy ul. Staffa 3/5.

Oświadczenia radnych przerosły się w dyskusję dotyczącą projektu likwidacji szkół przy ul. Samogłoski i Zuga. Radni opozycji zarzucili Zarządowi niewłaściwy tryb załatwiania tej sprawy i asekurancją postawę. Inaczej też interpretowali słowa przewodniczącego Rady pana Andrzeja Perego wypowiedziane na spotkaniach z rodzicami w szkołach oraz zapisy w protokół Komisji Oświaty. Koalicjanci zdecydowanie opowiadali się za trybem konsultacji społecznych oraz potrzebą zmian w bielańskiej oświacie. Zaniebdania poprzedniej kadencji wymagają uporządkowania, zaś wzrost kosztów związany z reformą oraz wprowadzeniem Karty Nauczyciela przy zmniejszaniu środków wpływających na oświatę ze Skarbu Państwa - zmusza do szukania oszczędności.

W interpelacjach i wnioskach poruszono wiele spraw. Część z nich dotyczyła gruntownej analizy sytuacji szkół przy ul. Zuga i Pstrowskiego oraz analizy kosztów oświaty, ujednolicenia opłat za garaże, informacji dla mieszkańców o możliwościach wykupu zajmowanych lokali, odstąpienia od sprzedaży gruntu przy Parku Olszyna, zorganizowania spotkań Zarządu z mieszkańcami Wólki, Piasków i osiedli wokół parku Olszyna. Proponowano rozszerzenie informacji o gminie publikowanych w Internecie oraz uchwał Rady i Zarządu Gminy. Radna Halina Troszczyńska oraz radni SLD prosili o wywieszanie list z wysokością pobieranych przez nich diet.

Skarbnik Gminy Grażyna Pulkowska poinformowała o zmniejszeniu subwencji oświatowej o 2,399 mln zł, zaś wiceburmistrz Jarosław Kaniewski o uruchomieniu pierwszej na Bielanach stacji monitoringu czystości powietrza przy Szkole Nr 333 na Wawrzyszewie.

J.F.

SPRAWDŹ

za jeden grosz
dwóch czytelników dowie się o Twojej Firmie

$$K_{\text{koszt}} = \frac{C_{\text{cena}}}{N_{\text{nakład}}} = \frac{100 \text{ zł}}{20\,000 \text{ egz.}} = 0,005 \text{ zł}$$

K - koszt dotarcia do jednego czytelnika Naszych Bielany

C - cena modułu podstawowego

N - nakład

O szczegóły pytaj pod numerem

639 85 18

SPRAWDŹ

Biuro ogłoszeń współpracujące z „Naszymi Bielanami”
mieści się w PTTK przy ulicy Kasprzowicza 40

Stanowisko Zarządu Gminy Warszawa-Bielany

w sprawie: Szkoły Podstawowej nr 77 przy ul. Samogłoski oraz Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 10 Mistrzostwa Sportowego im. Janusza Kusocińskiego w Warszawie przy ul. Zuga

Zarząd Gminy po odbyciu spotkań z rodzicami, uczniami i radami pedagogicznymi szkół oraz innych konsultacjach i analizach w sprawach:

- Szkoły Podstawowej nr 77 przy ul. Samogłoski nr 9
- Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 10 Mistrzostwa Sportowego im. Janusza Kusocińskiego przy ul. Zuga nr 16

postanawia:

1. zawrzeć porozumienie z miastem i gminą Łomianki w sprawie wykupienia usługi edukacyjnej dla uczniów uczęszczających do Szkoły Podstawowej nr 77 przy ul. Samogłoski 9, którzy zamieszkują na terenie miasta i gminy Łomianki (projekt porozumienia stanowi załącznik do niniejszego stanowiska)
2. odstąpić od zamiaru likwidacji Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 10 Mistrzostwa Sportowego przy ul. Zuga 16.

Zarząd zobowiązuje członka Zarządu panią Marię Wiro-Kiro do przedstawienia analizy arkusza organizacyjnego Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 10 Mistrzostwa Sportowego im. Janusza Kusocińskiego w Warszawie przy ul. Zuga 16 w kontekście kosztów poniesionych przez gminę w roku 1999 i przedstawienia wniosków do Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej Rady Gminy Warszawa-Bielany.

Ogłoszenie

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. Nr 115, poz. 741) Zarząd Gminy Warszawa-Bielany zawiadamia, że w siedzibie Urzędu Gminy przy ul. Przybyszewskiego 70/72 w dniu 2.02.2000r. wywieszony został na okres 21 dni wykaz obejmujący nieruchomości położone przy ul. Pelplińskiej 1 przeznaczone do oddania w użytkowanie wieczyste w trybie bezprzetargowym, w celu poprawy warunków zagospodarowania działki sąsiedniej.

Powyższe stanowisko Zarządu zostało podjęte w wyniku spotkania Klubów Radnych AWS i Unii Wolności Gminy Warszawa-Bielany w dniu 1.02.2000 roku.

Karol Szadurski,
Burmistrz Gminy Warszawa-Bielany
Jarosław Kaniewski, Zastępca Burmistrza
Maria Wiro-Kiro, Członek Zarządu
Jolanta Wójcikiewicz, Członek Zarządu

Andrzej Pery

Dokończenie ze str. 1

Uzależnione Bielany

Towarzystwo Rodzin i Przyjaciół Dzieci Uzależnionych „Powrót z U” przeprowadziło podobne warsztaty w czterech wybranych szkołach podstawowych dla ok. 650 dzieci. W czterech bielańskich świetlicach Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom „Gniazdo” objęło zajęciami profilaktycznymi „Rodzina Parpusiaków” ok. 120 dzieci. Wychowankowie Domu Dziecka z al. Zjednoczenia 1 zapoznani zostali z programem profilaktycznym „II Elementarz - program 7 kroków” i „Jak żyć z ludźmi”. Zespół Pedagogów „Dezyderia” zrealizował dla 150 uczniów klas V-VIII program profilaktyczny NOE. Fundacja Pomocy Dzieciom z Chorobą Nowotworową prezentowała dla 360 dzieci z pierwszych klas Gimnazjum nr 2 program „Zanim spróbujesz”.

Do tych działań włączyła się spółdzielnia mieszkaniowa Chomiczówka. Zarząd tej spółdzielni podpisał umowę ze Stowarzyszeniem „Alternatiff”, mającym doświadczenia z pracą z narkomanami na Starym Miście. „Alternatiff” otrzymał od spółdzielni lokal przy ul. Bogusławskiego na klub, w którym od kilku miesięcy prowadzi zajęcia z młodzieżą. Nie-

zależnie od tego Stowarzyszenie Alternatiff przeprowadziło w Gimnazjum nr 3 dla klas pierwszych warsztaty profilaktyczne „Tajemnica zaginionej skarbniki”.

Rozmiar i zasięg prowadzonych zajęć i warsztatów wskazują, że władze gminy zdają sobie sprawę z zagrożenia narkomanią wśród najmłodszych. Gdyby jeszcze istniał przepływ informacji i wymiana doświadczeń między szkołami i rodzicami lub komitetami rodzicielskimi, ścisła współpraca z miejscową Policją i strażnikami miejskimi, efekty byłyby niewątpliwie znacznie większe.

Obiektywem w dealera

Gimnazjum nr 5 i Szkole Podstawowej nr 274 przy ul. Wrzeciono władze gminy jako pierwszej placówce oświatowej ufundowały monitoring obiektów i terenów szkolnych. Za 72 tys. złotych zakupiono 5 kamer japońskich, 2 obrotowe i 3 stacjonarne oraz dwa monitory z magnetowidem. Cały ten system monitorowania pracuje przez 24 godziny, obsługiwany przez cztery przeszkolone osoby. Obraz z kamer rejestrowany jest na kasetach magnetowidowych, wymienianych co pięć dni.

Gimnazjum jest jednocześnie monitorowane przez firmę ochroniarską, ale do jej zadań nie należy walka z dealerami narkotykowymi. Ochroniarze nie uchronili jednej z kamer przed zrzuceniem ze ściany budynku, do którego była zamocowana. Sprawcę, 17-letniego chuligana mieszkającego w sąsiedztwie szkoły wskazała uczennica gimnazjum.

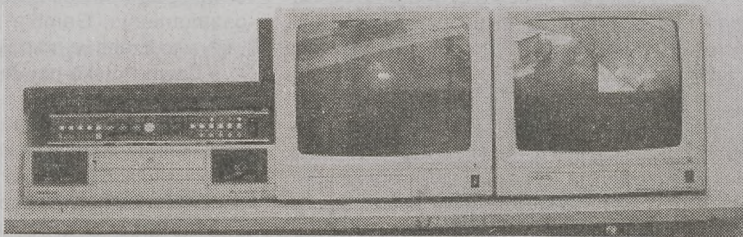
Od 5 lutego br. dealerów obsługujących Gimnazjum nr 5 i Szkołę Podstawową nr 274 mają demaskować japońskie kamery. Nie wszyscy są zgodni, że system sprawdzi się. Są i tacy, którzy przekonują o nieinformowaniu o jego działaniu w lokalnych mediach sugerując, że każda informacja jest wskazówką dla dealerów narkotyków. Ale o systemie wie doskonale już ponad 680 dzieci uczęszczających do szkoły podstawowej i gimnazjum, ich rodziny, grono pedagogiczne, właściwie całe osiedle Wrzeciono. I tak naprawdę, żaden dealer nie odważy się działać w zasięgu obiektywów kamer. Będzie pracował poza ich zasięgiem.

Jeżeli system sprawdzi się, podobne kamery

mają być zainstalowane w szkołach przy ul. Staffa, Broniewskiego lub Tolstoja.

Raport czy mapa

Władze bielańskiej gminy stoją przed wyborem, czy na wiosnę ogłosić przetarg na kosztowny raport rozpoznania uzależnień narkotycznych czy zlecić opracowanie mapy uzależnień, na którą można nanosić zmiany miejsc sprzedaży narkotyków, spo-



Obrazy z kamer rejestrowane są na kasetach magnetowidowych.

tkar narkomanów itp. Rozpoznanie jest podstawą do opracowania programu profilaktyki i pomocy narkomanom.

Rozmawiano o tym podczas październikowego spotkania, zorganizowanego przez Zarząd Gminy z przedstawicielami służb i środowisk zainteresowanych problemem narkomanii na terenie Bielani. Postulowano idee tworzenia klubów środowiskowych dla młodzieży, przygotowania dla niej ofert zajęć sportowych, kulturalnych itp., szkolenia pedagogów i wychowawców oraz powołania Bielańskiego Punktu Konsultacyjno-Interwencyjnego z telefonem zaufania. Zebrani poparli propozycję wprowadzenia monitoringu w niektórych szkołach bielańskich oraz podjęcia ścisłej współpracy z Policją i Strażą Miejską. Monitoring już wprowadzono, ale zapowiadanej współpracy jeszcze nie ma.

Podinspektor Leszek Korzeb kierujący biurem do walki z przestępczością narkotykową w KG Policji, któremu oprócz miasta stołecznego Warszawy podlega 37 powiatów województwa mazowieckiego mówi, że nie pokusiłby się wytypowania najbardziej zagrożonej gminy czy powiatu. Wszystkie są bardzo zagrożone a skala zagrożenia jest znacznie większa, niż wynika to ze statystyk policyjnych. Oczywiście opinia ta dotyczy także Bielani.

Z wszelkich dostępnych źródeł organizacji samorządowych, organów ścigania, porządku, opieki społecznej i organizacji pozarządowych wcale nie wynika, że na Bielanach jest aż tak źle, jak to widzi podinspektor Korzeb z Komendy Głównej Policji, zanępkowani rodzice uczniów szkół bielańskich od najniższych do siedmiu wyższych uczelni i niektórzy pedagodzy. Może nie chcą widzieć.

Maciej Kledzik (zdjęcia autora)



Gimnazjum jest monitorowane przez firmę ochroniarską, ale do jej zadań nie należy walka z dealerami narkotyków.

Dwa spotkania z Taizé

W kościele św. Zygmunta

spotkali się młodzi organizatorzy z rodzinami podejmującymi w czasie warszawskich spotkań - u siebie w domach - uczestników tych spotkań. Podziękowaniom nie było końca. Młodzież dziękowała licznie zgromadzonym rodzinom, przybyłym władzom gminy i księżom za okazane serce, pomoc i cudowną atmosferę w tych niezapomnianych dniach. Ksiądz Marek dziękował za wspaniałą gościnność, wzruszenia i dobroć serc tej gościnności towarzyszącą. Przedstawiciele rodzin podkreślali sprawność organizacyjną młodzieży, ich zaangażowanie, dzielił się z obecnymi swymi przeżyciami i wrażeniami.

Przewodniczący Rady Gminy pan Andrzej Pery zaproponował młodzieży spotkanie, na którym omówione będą problemy bielańskiej młodzieży. Może więc odcem warszawskich spotkań Taizé stanie się młodzieżowe forum Bielani?

JF.



Młodzież z Taizé wręcza władzom gminy pięknie oprawiony plakat z podpisami uczestników spotkań nocujących na Bielanach.

W Urzędzie Gminy

Z inicjatywy Prezydium Rady Gminy Bielany 22 stycznia br. odbyło się spotkanie przedstawicieli młodzieży, która przygotowywała a później gościła i zajmowała się uczestnikami Europejskiego Spotkania Młodych, organizowanego przez wspólnotę z Taizé. Przybyło na to spotkanie około 30 osób związanych z bielańskimi parafiami aby podzielić się nowymi, świeżymi jeszcze doświadczeniami i zastanowić się w jaki sposób te wiedzę można i trzeba wykorzystać.

„Dzięki szczodrości mieszkańców Bielani, w tym również Urzędu Gminy, z pozostałych smakowitych urządziłmy w Nowy Rok „sylwestra” dla bezdomnych na Dworcu Centralnym” - informowała jedna z uczestniczek, wprowadzając nastrój pełen życzliwości i pogody.

W bardzo spontanicznych wypowiedziach młodzi ludzie wyrażali radość z samego faktu uczestnictwa w tak ważnym wydarzeniu, że to, co na początek wydawało się bardzo trudne i niemal nierealne zostało zrealizowane. Ale mówiono nie tylko o sukcesach. Zastanawiano się dlaczego tak mało o sobie wiedzą uczestnicy różnych grup, dlaczego potrafimy włączać się w przedsięwzięcia podejmowane przez innych, a brak nam własnych pomysłów, chociaż wokół jest tak wiele palących problemów. Zgodzono się, że dla dobrego działania grupy, potrzebny jest wspólny cel, ale także konieczna jest współpraca i koordynacja inicjatyw podejmowanych i realizowanych w różnych miejscach.

Wśród ważnych problemów, nad którymi już trzeba pracować wymieniono zagrożenie narkomanią, pomoc dzieciom z rodzin biednych i zaniedbanych, pomoc osobom starszym i samotnym.

Spotkanie wykazało jak ważna jest wymiana pomysłów i doświadczeń. Wymieniono adresy i telefony, wybrano liderki - Martę Godzisz i Małgorzatę Andrejewska, które zobowiązały się przygotować następne spotkanie Młodych poszerzone o inne, pozaparafialne grupy.

Gminę Bielany w tym spotkaniu reprezentowali przewodniczący Rady Andrzej Pery, wiceprzewodnicząca Elżbieta Balcerzak oraz wiceburmistrz Jolanta Wójcikiewicz. Oni też uczestnicząc w dyskusji i żywo reagując na podnoszone kwestie zachęcali młodzież do czynnego uczestniczenia w życiu społecznym. „To zebranie zorganizowała gmina, następne organizujcie sami” - powiedział Andrzej Pery zamykając obrady i proponując, by miało ono miejsce 26 lutego o godz. 10 w tym samym miejscu, tzn. w sali konferencyjnej gminy Bielany, ul. Przybyszewskiego 70/72. I na to spotkanie wszystkich Młodych zainteresowanych życiem społecznym w naszej gminie serdecznie zapraszamy.

EB

Hanna Siewiera Warszawa 28.01.2000 r.
przewodnicząca Rady Nadzorczej
Warszawskiej Spółdzielni
Budowlano-Mieszkaniowej „Chomiczówka”
01-926 Warszawa, ul. Pabla Nerudy 1

Redakcja „Życia Warszawy”
01-201 Warszawa
ul. Wolska 45a

Dotyczy: Prośbę o wydrukowanie sprostowania do artykułu Agaty Janczewskiej „Pływalnia jednak na Wawrzyszewie” ŻW z 19.01.2000 r.

W Życiu Warszawy z dnia 19 stycznia br. ukazał się artykuł red. Agaty Janczewskiej z wielkim tytułem „Pływalnia jednak na Wawrzyszewie”. Już sam tytuł tego artykułu wskazuje na nierzetelne działanie dziennikarki A.J.. Gdyż gmina Bielany nie podjęła jeszcze żadnej decyzji, nadal w grę wchodzi dwie lokalizacje basenu: Chomiczówka i Wawrzyszew.

Autorka przytacza w tym artykule m.in. wypowiedź Jerzego Kropacza jakoby jednostek samorządowa z Chomiczówki w piśmie do komisji oświatowej stwierdziła, że „basen na Chomiczówce przedkładałby spokój dla mieszkańców osiedla”. Mam przed sobą to pismo, zawiera ono dosłownie dwa zdania. W jednym czytamy, że popierają inicjatywę mieszkańców Chomiczówki w sprawie budowy basenu na Chomiczówce, w drugim, że nie są przekonani tylko co do jego lokalizacji przy szkole. Nie ma tam nic więcej. Skąd więc mógł zaczerpnąć Jerzy Kropacz wiadomości przypisane mu przez red. A.J.? Nie sądzę, że się pomylił. Czy też świadomie wprowadził w błąd rozmówcę i czytelników ŻW?

Redaktor A.J. nie pierwszy raz wypowiada się na łamach ŻW na temat Chomiczówki, rozmawiając np. z panią Barbarą z ulicy X czy Y” lub „mieszkańcem jednego z wieżowców”, niejednokrotnie niestety przekraczając rzeczywiste fakty i wzbudzając nieuzasadniony niepokój mieszkańców. Dziennikarze powinni być w swoich relacjach bezstronni i rzetelni. Nieprawdziwie przedstawianie problemów lub wręcz ich wyszukiwanie, nie sprzyja porozumieniu z mieszkańcami, wzbudza wzajemną nieufność i nie służy dobrze Spółdzielni

Hanna Siewiera
przewodnicząca Rady Nadzorczej
WSBM „Chomiczówka”

Do wiadomości:
„Nasze Bielany” - Informator Gminy Warszawa-Bielany

Od redakcji: Z informacji otrzymanych od p. Hanny Siewiera wynika, że Życie Warszawy nie opublikowało tego sprostowania.

Bielańskie rymy

Bielany są jak wszyscy wiecie
uroczym miejscem na tym świecie
szczególnie wtedy, kiedy w lecie
pokryje je przeróżne kwiecie.
Ale najpiękniej jest w bielańskim lesie
i tam Warszawa bawiła się w lecie,
i dalej, echa dawnych zabaw,
wiatr do Młocin niesie.



Miedzy Pulkową ulicą a Marymontem,
do którego trasa Toruńska stoi frontem,
jest las, las bielański, las młociński,
których nie pokonały przeróżne wycinki,
lecz na którego zakusy nigdy nie ustaly
bo postęp nakazuje, by się rozrastały
inwestycje, markety, i las ten budowały
a tym sposobem zielsko eliminowały.

Bo dają one wyraz cnej zaściankowości
i bronią dostępu do europejskości.
A także podatki i dochody nam ograniczają,
przez co dzielnicy na rozwój nie pozwalają.
Lecz oszłomoty staran tych nie doceniają
i nowoczesności wejście wielce utrudniają.
W Radzie, w Urzędzie różne odbywają się harce,
koalicja z opozycją oraz niezależni rajce.

Na uliczce niewielkiej, zaciemnionej
przez kasztany
stoi dom niewysoki, lecz wokół zadbane,
beżowym piaskowcem ma wyłożone ściany.
W domu tym, Urząd Gminy jest usytuowany.
W Urzędzie Burmistrz z Zarządem króluje,
Rady Przewodniczący czasem mu wtóruje.
Urzędników rozlicznych są pełne wydziały,
by o dobro mieszkańców ze staraniem dbały.

W radzie w Urzędzie z dawnego zwyczaju
jest do robienia herbaty osobna niewiasta,
nazywa się Pani Ela, ta sprowadza z miasta
herbatę, kawę, wodę oraz ciastka.
Są one na ogół średniego gatunku,
i jeden jest sposób gotowania trunku.
Lecz nie to radnym przysparza frasunku.

Inne są spory, problemy Zarządu naszego.
Bywało, siedzi Rada wokoło stołu dużego,
Przewodniczący, Prezydium, obok koalicja,
po stronie przeciwnej siedzi opozycja.
W końcu stołu zajęta jest Zarządu pozycja.
Ja siedzę i słyszę różne dyrdymałki,
które potem spisuja panie sekretarki.

Jak Pówniczny się chwalił dowcipem Millera,
od subtelności którego, to aż dech zapiera.
I starannie go upowszechniał prasa,
choć poziom jego poniżej pasa.
Zaś Walentyna, radna,

wszech spraw kompetentna,
tryskająca erudycją, zawsze elokwentna,
oburzyła się, że koalicja zza krzaka wstaje
i do szkolnego konkursu już się dostaje.
A żadnych pytań nie potrafi zadać,
bo jej zastępca umie to już zbadać.
Wiecej lepiej z opozycji komisję poskładać.

Ci jedynie słuszne mieli przekonania,
a na przesłuchania mają gotowe pytania.
Temu Miałkowski chciał się przeciwstawić,
czym godność opozycji potrafił obrazić,
bo głosił życiorysu swego ograniczenia,
a w obrażeniu widział absurd urojenia.
Lecz ferie spór ten ucywilizowały
i ad calendas graecus go odesłaly... cdm...

Trzaska Puchala

Uwaga samorządowcy !

Idea samorządności bliska jest bielańskiej społeczności. Świadczy o tym nie tylko ilość jednostek samorządowych zarejestrowanych w Urzędzie Gminy, lecz również wielość społecznych organizacji powoływanych do obrony bądź realizacji określonych idei, pomysłów lub likwidacji wszelkich zagrożeń.

Bronimy bielańskiej zieleni, organizujemy społeczne parkingi i ogródki działkowe. Powołujemy komitety ds. kanalizacji, telefonizacji czy doprowadzenia gazu. Kupcy tworzą organizację broniącą ich interesów, rodzice organizują się by rozwiązywać problemy dzieci, młodzież poszukuje swojego sposobu na życie, skupiając się wokół parafii, zakładając sekcje sportowe i turystyczne oraz inne zespoły zainteresowań. Nie sposób wymienić jednorazowych inicjatyw bielańskich samorządowców.

Wszystkie te wysiłki mają wspólną myśl - naprawę otaczającej nas rzeczywistości i poprawę bytu mieszkańców. Redakcja „Naszych Bielani” pragnie udostępnić swe łamy wszystkim bielańskim samorządowcom. Będziemy wspierać Wasze inicjatywy zmierzające do ulepszenia i upiększania Bielani. Przyszłość Bielani zależy od Waszej aktywności.

Serdeczne podziękowanie

paniom
doktor Mariannie Głogowskiej
i Ewie Świć
oraz wolontariuszowi
Radosławowi Chułkowskiemu
z Archidiecezjalnego Zespołu Domo-
wej Opieki Palliatywnej przy placu
Konfederacji 55 za ratowanie życia
śp. Marii Budzyńskiej
składa mąż Tadeusz

www.bielany.waw.pl

Zapraszamy do odwiedzania naszej stale aktualizowanej strony internetowej. Czekamy na listy i uwagi.



Fot. J.K.

Z Konsulem Honorowym Republiki Gambii w Warszawie Dariuszem Nowakiem rozmawia Tadeusz Karolak.

- **Panie konsulu, niewielu mieszkańców Bielania wie, że w naszej gminie znajduje się przedstawicielstwo innego kraju. Konsulat znajduje się tu chyba od niedawna?**

- Tak, od 1998 roku.

- **Proszę powiedzieć coś o Gambii. To z pewnością państwo afrykańskie, zachodnia jej strona...**

- ...środkowy zachód Afryki. Kraj niewielki, niewiele ponad milion mieszkańców, bez ropy, gazu i diamentów - zatem biedny. Niepodległa republika od 1965 roku, była kolonią Wielkiej Brytanii, stąd językiem urzędowym jest angielski. Pięć plemion, które tworzą państwo współgospodują ze sobą bez specjalnych napięć.

- **Skoro nie ma bogactw naturalnych, z czego żyje Gambia?**

- 90 procent dochodu narodowego to pomoc międzynarodowa, do tej pory Banku Światowego, obecnie Unii Europejskiej. Pozostałe 10 procent to dochody z turystyki. W przyszłości myśli się o budowie wolnego portu morskiego.

- **Jakie walory turystyczne ma Gambia, by przyciągnąć Europejczyka, Polaka?**

- Odległość; pięć godzin samolotem z Europy, gwarantowane słońce, piękne plaże. To jest dobre

miejsce, by rozpocząć poznawanie Afryki, a co bardzo ważne, to jest bezpieczne miejsce. Główne ryzyko konfliktów i destabilizacji jest zewnętrzne. Gambia stara się unikać bycia stroną w przeróżnych konfliktach afrykańskich.

- **A ludzie?**

- Przyjaźni, otwarci, bez żadnych uraz do białych - wynika to stąd, że elita Gambii, zresztą innych krajów Afryki również, została wyedukowana przez kolonialistów.

- **W co wierzą?**

- 95 procent to wyznawcy islamu, 5 procent katolicyzmu. Ale nie jest to fundamentalizm islamski, więc koegzystencja jest zgodna. Ta stosunkowo niewielka liczebność katolików nie świadczy o ich małej roli w państwie. Wręcz odwrotnie, są oni dobrze reprezentowani w rządzie, gdyż to absolwenci szkół katolickich. A tylko takie szkoły tam były. Święto Matki Bożej Zielnej - to święto kościoła gambijskiego a jednocześnie święto państwowe. Jan Paweł II odwiedził oczywiście Gambię, gdy pielgrzymował do Senegalu.

- **Proszę powiedzieć; jak się zostaje konsulem honorowym takiego kraju jak Gambia?**

- Miałem trochę kontaktów z Afryką, gdy pracowałem w Londynie w latach 91-95. Dowiedziałem się, że Gambia szuka osoby, która może ją reprezentować w Warszawie, złożyłem ofertę. Proces akredytacji trwał długo, bo do końca 98 roku, ale zakończył się dla mnie dobrze.

- **A właśnie, czym zajmuje się konsul honorowy?**

- W moim przypadku dba o interesy Gambijczyków w kraju, w którym jest akredytowany - to ogólniej. Rozwija stosunki pomiędzy tymi krajami, promuje reprezentowany kraj, jego gospodarkę, kulturę itp. Wydaje wizy, przedłuża paszporty.

- **Konsul reprezentuje ambasadora. Gdzie znajduje się ambasada Gambii, bo nie w Polsce, nieprawdaż?**

- Oczywiście nie. Gambia ma w całej Europie tylko trzy ambasady w: Brukseli, Paryżu i Londynie. Ambasador akredytowany w Polsce ma siedzibę w Brukseli. Natomiast ja jestem jego reprezentantem na terenie Polski.

- **Jakie są kontakty Polski z Gambią?**

- Kiedyś były stosunkowo owocne, gdyż wielu Afrykanów studiowało w naszym kraju. Dziś studentów z Gambii jest tylko dwóch. Ale rozwijamy współpracę w inny sposób. Jestem po rozmowach w Szkole Głównej Handlowej, których tematem było tworzenie wydziału ekonomicznego na pierwszym i jedynym uniwersytecie w Gambii. Chodzi o pomoc w ułożeniu programu nauki, wyselekcjonowaniu

podręczników oraz wykształcenie kadry nauczającej. Prowadzę również rozmowy z warszawską Akademią Medyczną by stworzyć w tymże uniwersytecie wydział lekarski, ze specjalnością zwalczania malarii. To choroba w Gambii równie groźna jak AIDS. Gambia jest ambitna; ambicja połączona z otwartością i świadomością, że nie można żyć w osamotnieniu. Gambia nie ma bogactw, więc wszystko trzeba wypracować samemu.

- **Czym Polska handluje z Gambią i odwrotnie?**

- Wymiana handlowa jest śladowa. Ale są już polskie firmy, które chcą kupować sok z mango. W Gambii spotkać już można polski cement, który eksportowany jest jednak poprzez inne kraje i oczywiście nie w polskich wózkach. Będę chciał, by ten cement przychodził jednak z Polski. Planuję również rozmowy dotyczące współpracy w dziedzinie polowu ryb.

- **Przechodząc na grunt gminy, były plany współpracy pomiędzy młodzieżą ze szkół bielańskich i ich rówieśnikami z Gambii. Czy są tu jakieś konkrety?**

- Tak, zgłosiły się trzy polskie szkoły; dwie z Bielania - 39 i 60, oraz liceum św. Augustyna chętne do takiej współpracy. Będąc w sierpniu w Gambii, złożyłem tę ofertę. Wiem, że są tam również szkoły, które chcą nawiązać taką współpracę. Proszę się więc nie niecierpliwić. Jestem przekonany, że do takich kontaktów dojdzie.

- **Dziękując za udzielenie wywiadu, życząc panu konsulowi w Nowym Roku jak najlepszych efektów w tej odpowiedzialnej pracy i wszystkiego najlepszego w życiu osobistym.**

- Dziękuję bardzo. Ja z kolei życząc wszystkim mieszkańcom Gminy Warszawa-Bielany, by nadchodzący rok był dla nich lepszy, pomyślniejszy i pełen sukcesów. Władzom gminy natomiast życząc, by ich dbałość o mieszkańców była tak dobra jak w roku minionym.

- **W tym miejscu pragnę wyrazić moje podziękowanie za staranie, jakie Urząd Gminy Warszawa-Bielany czynił w utrzymaniu ładnego stanu zieleni przy placu Konfederacji. Tu miesi się właśnie konsulat, stąd na co dzień byłem świadkiem tych starań. Raz jeszcze dziękuję. Wszystkiego najlepszego.**

W lutym br. przypada 35. rocznica niepodległości Republiki Gambii. Z tej okazji burmistrz Gminy Warszawa-Bielany Karol Szadurski przesłał list gratulacyjny na ręce pana Konsula Generalnego.

przywożonych na bazarek z za Buga. Ale mu - podobno - nie szło, więc podnajął lokal Świadkom Jehowy...

Teraz klubowicze wypatrują jakiegoś miejsca na bielańskiej ziemi, stosowniejszego na seniorską siedzibę niż tymczasowe przytulisko w szkole. Ostatnio wypatrzyli wolno stojący budynek przy ul. Gajcego 11. Kiedyś był tam sklep z nabiałem, potem cukrownia, hurtownia piwa, siłownia... Teraz obiekt jest pusty, a że stanowi własność gminy, tylko od gminy zależy, kto się tam, i na jakich zasadach wprowadzi. Zmieściło by się Koło Emerytów i Klub Seniora, i kombataneci, których dni przy ul. Przybyszewskiego też są policzone...

Kiedy waloryzacja?

Usiłowaliśmy się dowiedzieć. Z informacji uzyskanej w biurze Rzecznika Prasowego ZUS wynika jednak, że na określenie terminu tegorocznej waloryzacji emerytur i rent jeszcze za wcześnie. Zależy on bowiem od ustawy budżetowej oraz stopnia inflacji, a przewidywane są terminy: albo waloryzacja w marcu i we wrześniu, albo tylko jedna - w czerwcu. Poczekamy, zobaczymy.

Mieszkać lepiej...

Zwróciła się do nas pani Zofia Bodych, która wraz z synem Markiem Bodychem zajmuje kawalerkę 26 m² w jednym z bielańskich budynków komunalnych (adres znany redakcji). Z uwagi na chorobę syna złożyła ona wniosek o większy metraż, z zaznaczeniem, że prosi o lokal dwupokojowy. Mieszkanie w jednym pomieszczeniu z chorym, dorosłym synem jest bowiem ogromnie uciążliwe i dla obojga stresujące, a rodzaj choroby syna wyklucza stesy, które pogłębiają jego stan. Tymczasem Zarząd Budynków Komunalnych uważa, że rodzinie tej przysługuje pokój z kuchnią. Apelujemy o przychYLENIE się do prośby naszej Czytelniczki, z uwagi na sytuację życiową tej rodziny.

Kronika

100 lat skończył mieszkaniac Bielania Henryk Damm. Były kwiaty i prezent z Urzędu Gminy - wręczone przez burmistrza Jolantę Wójcikiewicz, zaś radna Maria Mossakowska złożyła Jubilatowi życzenia w imieniu Rady Gminy.

Pod redakcją Irmy Wiczorkowskiej
Konsultant: Rada Programowa Seniorów Bielańskich

Portret z pejzażami

Maluje od kilku lat, od czasu przejścia na emeryturę, ale o malowaniu marzyła od dziecka. W Sali Akademickiej kościoła św. Zygmunta obrazy Wandy Gadomskiej możemy podziwiać do końca lutego br.

- Jestem rodowitą warszawianką - mówi o sobie - urodziłam się na Powiślu, przy ulicy Topiel, potem mieszkaliśmy z rodzicami przy ulicy Pańskiej i tam przeżyłam Powstanie Warszawskie. Nie wracam i nie zamierzam wrócić do tamtych wspomnień, to było dla mnie coś tak koszmarnego, że wyrzuciłam wszystko z pamięci. Od wielu, wielu lat mieszkam na Bielanych.

Od dziecka interesowały mnie kolorowe widokówki, długo i uważnie przyglądałam się każdemu detalowi. Z utęsknieniem czekałam każdego roku



na wakacje. Wyjeżdżaliśmy na letnisko do Józefowa lub do Szewnicy. Tyle tam było kwiatów, roślin i zwierząt. Kiedyś widziałam, jak oprosiła się świnią, wokół niej pełno było malutkich, różowych prosiaczków. Złapałam jednego i uciekałam przed maciorą pokazać mamie. Gospodyni była przerażona, bo maciora mogła mnie zaatakować.

Malować zaczęłam bardzo późno, w 1994 roku, kiedy byłam już na emeryturze. Poprzednio nie miałam czasu dla siebie, całe życie przepracowałam w biurze projektowym oraz zajmowałam się domem i rodziną. Obrazy oglądałam w muzeach, interesowałam się malarstwem, ale nigdy nie próbowałam malować. Pierwszym moim obrazem olejnym była martwa natura - świecznik, ogórek i jabłko.

Dopiero od dwóch lat należę do Warszawskiego Stowarzyszenia Plastyków. Korzystam z wykładów, bardzo dużo dają mi konsultacje i uwagi, m.in. pani profesor Lidii Żmichorskiej. Spotykamy się, kilkadziesiąt osób, w każdy wtorek w Królikarni. Zawsze pracowałam samodzielnie, ale jestem otwarta na oceny, każde wytknięcie błędu zapada mi głęboko w pamięć.

Przez kilkadziesiąt lat nagromadziło się we mnie wiele tematów, chciałabym je bardzo szybko odwrócić. W mojej twórczości przeważa pejzaż. Kocham Bieszczady, ale skromne finanse nie pozwalają mi na częste wyjazdy. Pierwszy raz byłam tam w 1973 roku, w Polańczyku. Moim ulubionym plenerem jest też wieś Murzynno za Płockiem, położona na wiskiej skarpie. Tam po raz pierwszy i jak dotychczas jedyny, podjęłam się renowacji i konserwacji trzech starych i mocno zniszczonych, osiemnastowiecznych płócien o tematyce religijnej dla kościoła w Rokiciu. I dzisiaj tam te obrazy wiszą.

Jak znalazłam się z moimi obrazami w Sali Akademickiej w kościele św. Zygmunta? Mój wnuczek, uczęszczając na spotkania duszpasterstwa akademickiego, powiedział księdzu Michałowi Brankiewiczowi, że jego babcia dużo maluje. Ksiądz prosił o Kazimierz Kalinowski wyraził zgodę na wystawę, która odbyła się w listopadzie 1997 r. Była nią większe zainteresowanie, niż sądziłam.

Drugą wystawę przygotowałam w kwietniu 1998 roku, też w Sali Akademickiej. A teraz mam trzecią, na której pokazuję nowe obrazy, głównie pejzaże, trochę architektury i jedną martwą naturę.

Pracę malarską wyznacza mi wolny czas i pasja malowania, która tkwi głęboko we mnie. Maluję to, co utkwiło w mojej pamięci, reszta powstaje w mojej wyobraźni. Trochę inspiracji, stawiam sztalugi i chwytam za pędzel...

(mk)

GŁOS SENIORA

Tam nam pomoga

Jeśli znalazłeś się w tzw. trudnej sytuacji (kłóż z nas ma łatwą...) i potrzebujesz: zapomogi, zasiłku, odzieży, żywności, opieki do domu, porady prawnej, czy innych form pomocy w radzeniu sobie z codziennością - są w naszej gminie instytucje i organizacje, do których można się zwrócić.

● Bielańskie Centrum Pomocy Społecznej, ul. Przybyszewskiego 80/82, tel. 864-27-85; 835-42-69.

● Polski Komitet Pomocy Społecznej, ul. Kaspro-wicza 41, tel. 834-25-13.

● Związek Kombatanów RP i BWP, ul. Żeromskiego 22, tel. 39-02-38.

● Zespół Pomocy Bliźniemu przy parafii św. Zygmunta, pl. Konfederacji 55, tel. 834-24-50.

● Zespół Caritas parafii św. Wyznawców o. Rafała i br. Alberta, ul. Gwiazdista 17, tel. 833-63-97.

Myślą o nas

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Pery zaprosił reprezentantów seniorskich środowisk i ich opiekunów (BCPS, Fundacja Emeryt, PKPS, kombatanów, Radę Seniorów, etc.) i - wraz z przedstawicielami gminnych władz - z uwagą wysłuchał informacji o naszych problemach. Jest o czym słuchać, bo siła nas na Bielanych - przeszło 17 proc. elektoratu, to my.

A z szacunków wynika, że za kilka lat będzie już 20 proc., w kraju też nas odpowiednio przybędzie, godny poparcia jest więc postulat, żeby stworzyć seniorskie lobby w parlamencie. Wracając zaś do własnego podwórka, mocno m. in. nacierano na gminę, żeby zorganizowała drugi Dzienny Dom Pomocy Społecznej.

Ten przy al. Zjednoczenia 13 jest wręcz azylem dla osób, które nie chcą siedzieć samotnie w swoich czterech ścianach. Czynny jest w godz. 8.00 - 15.30, można przyjść, porozmawiać z ludźmi, zjeść dwa posiłki - w tym obiad (odpłatność zależy od wysokości emerytury lub renty), na miejscu przyjmuje lekarz i pielęgniarka, odbywają się też różne imprezy okolicznościowe. Wkrótce otwarta zostanie kawiarenka i biuro porad socjalnych dla seniorów. Szczegółowe informacje pod nr tel. 864-27-55.

Niestety, azyl pęka w szwach, bo - z uwagi na

pojemność lokalu, możliwości obsługi i środki na działalność - może zapewnić opiekę niespełna trzydziestu osobom. Zatem - zadaniem naszych reprezentantów (oraz „Głosu Seniora”) potrzebna jest druga taka placówka, im szybciej powstanie, tym lepiej. Ufajac, że postulat nie pozostanie bez echa, dodajmy jeszcze, że bardzo ważna jest lokalizacja: nie na antypodach gminy, lecz w jej centrum, żebyśmy mieli blisko. U seniora już nie te nogi, a za przejazd środkami komunikacji miejskiej płaci 1,20 zł.

I - kochana gminno - żeby tam było więcej miejsc!

Chodzimy do szkoły

To nie żart, bo bywalcy Klubu Seniora „Wrzeciono” we wtorki, środy i czwartki, od 16.00 do 19.00, spędzają czas w Szkole Podstawowej nr 147. Bywalcy są członkami Koła Zw. Zaw. Emerytów oraz Koła nr 6 Kombatanów, z nauką skończyli więc dawno, a w szkole grają w brydża, piją herbatę, od czasu do czasu urządzają imprezy okolicznościowe - co więcej można robić, siedząc w ławkach? Ani się pogimnastykować pod okiem instruktora - rehabilitanta, ani potańczyć...

Bardzo wdzięczni są gminie, zwłaszcza pani burmistrz Wiro-Kiro i pani burmistrz Wójcikiewicz, że wyjednały im to przytulisko i dyrektorki szkoły, a pani dyrektor Pękale za przychylność i serce. Bez ich starań nie mieliby przecież żadnej siedziby.

Ale dwie szkolne klasy to jednak nie to samo, co poprzednia siedziba w suterenie przychodni rejonowej na ul. Wrzeczono 10 c. Mieli tam na miejscu lekarza, pielęgniarkę, mieli gdzie trzymać narzędzia, wyposażenie kuchni, stał telewizor, pianino, krzesła - foteliki przystosowane do seniorskich kręgosłupów... Cały ten majątek spoczywa dziś - bez zabezpieczenia! - w miejscu, którego nie wymieniamy, bo jeszcze ktoś ukradnie.

Do dawnego klubu gmina dopłacała tylko 50 zł miesięcznie, bo prowadziła własną działalność gospodarczą. Wynajmowali na przykład salę na wesela, a kupcy z bazaru korzystali - odpłatnie! - z toalet.

Tak było od 1974 roku, aż po schyłek lat 90., kiedy to administracja osiedla nie zgodziła się na wynajem i kazała się klubowi wynosić, całe zaś 180m² wynajęła prywatnemu biznesmenowi.

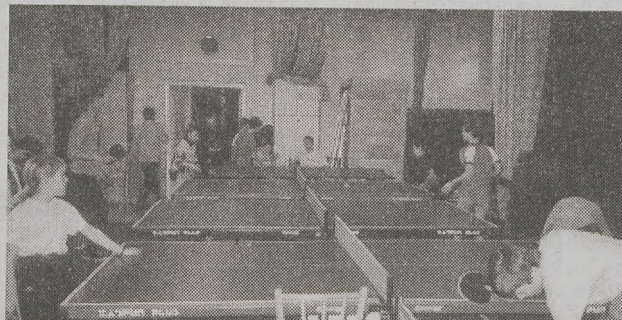
Ten podobno urządził tam magazyn towarów

Zima w mieście

Było fajnie, choć bez śniegu

W czasie tegorocznych ferii, mimo wyjątkowo kapryśnej pogody i braku śniegu, bielańskie dzieci nie mogły narzekać na nudę. Dla tych, którzy nie wyjechali na zimowiska placówki oświatowo-wychowawcze przygotowały bardzo różnicowaną ofertę spędzenia wolnego czasu. Organizatorzy akcji „Zima w mieście” starali się, aby każdy mógł znaleźć dla siebie coś interesującego. Były zajęcia sportowe, kulturalne, świetlicowe, wycieczki do kin i muzeów.

Nasza redakcja odwiedziła Młodzieżowy Dom Kultury „Bielany” przy ul. Ceglowskiej 39, który w wielu lat w okresie ferii zimowych i wakacji prowadzi zajęcia i imprezy otwarte dla młodzieży. Dzieci mają prawo do takiego wypoczynku, na jaki mają ochotę, to znaczy - dużo ruchu i sportu. Wypracowaliśmy taką formułę, która najbardziej odpowiada młodzieży, a mianowicie - młodzież robi to, na co ma ochotę, w ramach oczywiście zajęć, które kształcą i rozwijają. Staraliśmy się więc przygotować im zajęcia łączące relaks z edukacją - mówi dyrektorka MDK-u Maria Grudzieńska. Proponujemy naszym podopiecznym gry i zabawy umysłowe, zajęcia plastyczne, przedstawienia teatralne. Wiadomo również, że młodzi ludzie uwielbiają zajęcia sportowe, dlatego też ogromnym powodzeniem cieszyły się turnieje tenisa stołowego. Tradycja tych turniejów jest tak stara, jak sam MDK. Rodzice, którzy teraz przyprowadzają swoje pociechy, sami kiedyś spędzali tu drugie go-



Turniej tenisa stołowego w MDK „Bielany”.

Fot. J.F.

dziny grając w ping-ponga. Również tej zimy, w największej sali zostało rozstawionych pięć stołów, na których codziennie rozgrywane były turnieje w różnych kategoriach. Dla dzieci była to bardzo atrakcyjna forma, ponieważ po pierwsze uczyły się rywalizacji, po drugie poznaly technikę gry pod okiem wykwalifikowanych instruktorów. Dla tych, którzy aktualnie nie grali w tenisa, instruktorzy przygotowali rozmaite zajęcia w pracowni plastycznej, muzycznej i teatralnej. Przygotowana przez nas oferta ma na celu pokazanie dzieciom technik plastycznych i uruchomienie ich wyobraźni w takim zakresie, w jakim nie otrzymują tego w szkole. Instruktorzy MDK są artystami, sami tworzą, mają wystawy i chętnie dzielą się swoją wiedzą i wprowadzają młodzież w tajniki rzeźbiarstwa, grafiki, malarstwa czy

tworzenia witraży - powiedziała dyr. M. Grudzieńska.

Ci, których nie interesowały ani zajęcia plastyczne ani sportowe mogli oddać się rozrywce umysłowej. Do dyspozycji mieli warcaby, szachy, domino oraz inne gry rozwijające myślenie.

Jeśli tylko była ładna pogoda, organizowano gry i zabawy zręcznościowe na terenie ogrodzonego parku, otaczającego budynek MDK-u.

Na specjalne życzenie grupy dziewcząt zorganizowano konkurs piosenek. Staramy się pokazać młodym ludziom, jak profesjonalnie przygotować tego typu imprezy. Jeśli robimy konkurs piosenki, to z pełnym zaangażowaniem, wcześniej z ćwiczeniami emisyjnymi i innymi zajęciami kształcącymi głos - zapewniała dyr. M. Grudzieńska.

Wszystkie konkursy i turnieje kończyły się nagrodami (przeważnie były to słodycze), które ogromnie cieszyły i sprawiły, że ferie, mimo iż w mieście, były atrakcyjne.

Naszym celem jest zachęcanie tej młodzieży, która w ciągu roku do nas nie trafia i nawet nie wie, że mogłaby tutaj rozwijać swoje uzdolnienia. Wielu uczestników akcji zima lub lato w mieście, gdy pozna nasze propozycje, chętnie zapisuje się do MDK-u i rozwija swoje talenty w bardziej profesjonalny sposób. Mielisz nawet takich uczestników, którzy zdawali do szkoły teatralnej czy muzycznej - stwierdziła dyr. M. Grudzieńska.

Byliśmy również w wizytą w Klubie Mieszkańców „Chomiczówka” przy ul. P. Nerudy 1. Organizatorzy wypoczynku - Warszawa Spółdzielnia Budowlano-Mieszkańcowa, Ognisko TKKF i Towarzystwo Przyjaciół Dzieci - nie narzekali na brak chętnych. Codziennie do klubu przychodziło około 150 osób, w wieku od 7 do 20 lat. Powodem tak dużego zainteresowania był bogaty program zajęć sportowych. Uczestnicy „Sportowej zimy 2000”, bo pod takim hasłem zorganizowano ferie, mieli do wyboru turniej bilardowy, tenisa stołowego, szachy, warcaby. Część zajęć - pływanie, koszykówka, judo, jazda konna - odbywała się na terenach i w obiektach AWF-u oraz klubów sportowych. Niewątpliwą atrakcją była wycieczka do pobliskiego Aeroklubu Warszawskiego. Brały w niej udział także osoby niepełnosprawne i upośledzone umysłowo - członkowie klubu „Bielanek”, działającego przy klubie „Chomiczówka”. Młodzież miała możliwość zwiedzić hangary i tereny Aeroklubu. Chłopcy zadawali wiele pytań dotyczących budowy szybowców i śmigłowców. Byli ciekawi, jak pilotuje się takie maszyny. Cóż, nie ma się co dziwić, przecież każdy chłopak



Bielańscy policjanci i strażnicy miejscy na spotkaniu z dziećmi w Szkole nr 133 przy ul. Fontany. Fot. M.K.

chce zostać pilotem lub strażakiem. Pracownicy Aeroklubu i piloci chętnie opowiadali gościom o swojej pracy.

Należy podkreślić, że podczas wszystkich zajęć dzieci i młodzież miały zapewnioną opiekę wychowawców i wykwalifikowanych instruktorów.



Jak miło poszaleć.

Fot. arch. KM „Chomiczówka”

Największym pożytkiem akcji „zima w mieście” jest niewątpliwie to, że jej uczestnicy mają możliwość rozwijać swoje zainteresowania i czegoś przy okazji się nauczyć. Rodzice zaś są spokojni, że ich dzieci są bezpieczne i nie chodzą bez celu po ulicach.

Chociaż pogoda zawiodła i dzieci nie doczekali się śniegu, tegoroczne ferie na Bielanach należały do udanych.

Agnieszka Sicińska-Matusiak

Bielańskie dzięcioły

Dzięcioł czarny

Teren Bielan obfituje w parki i lasy. Najciekawszym z nich jest rezerwat las bielański, duży jak na warunki miejskie kompleks leśny, ze znaczną liczbą wiekowych drzew. Niektóre z nich mają nawet ponad 300 lat. Nie dziwne więc, że na tym terenie można spotkać wiele gatunków ptaków, również dzięcioły. W lesie bielańskim żyje co najmniej 5 ich gatunków.

Pełnią one w ekosystemie leśnym co najmniej dwie bardzo ważne role. Po pierwsze: żywiąc się różnymi owadami i ich larwami kontrolują liczebność gatunków szkodliwych dla gospodarki leśnej gatunków. Po drugie: wykuwając dla siebie co roku nowe dziuple, stare pozostawiają dla zamieszkania przez inne zwierzęta. Korzystają z nich najczęściej ptaki, ale także ssaki oraz owady. Ze względu na wieloletnie zasługi dla drzewostanów, choć nie tylko, wszystkie gatunki dzięciołów objęte są ochroną gatunkową.

Największym z dzięciołów występujących w lesie bielańskim jest - największy w całej Europie - dzięcioł czarny - ma blisko pół metra długości. Jego upierzenie jest smolistoczarne z czerwonymi czapczkami, której wielkość zależy od płci - samice mają tylko niewielką przepaskę. Ich biały dziób lekko szary na końcu, ma blisko 6 cm długości. Dzięki tak dużemu dziobowi mogą poszukiwać owadów i ich larw nawet głęboko pod korą. Ich ulubionym przysmakiem są mrówki gmachówki, które budują swe mrowiska-kolonie w pniach starych drzew. Aby się do nich dostać, dzięcioły drążą wielkie dziuple nawet w żywych i zdrowych z pozoru drzewach. Wędrując po lesie bielańskim często można spotkać takie duże, podługne dziuple - to właśnie dzieło pożywającego się dzięcioła czarnego. Uderzenia w drewno przy wykuwaniu dziupli lub okorowywaniu spróchniałych gałęzi są dość głośne, tak, że łatwo te ptaki zlokalizować. Te piękne, okazałe dzięcioły można czasami zobaczyć żerujące na ziemi na spróchniałych pniakach. Ponieważ nie są bardzo płochliwe, pozwalają niekiedy do siebie dość blisko podejść.

Wędrując po pniu drzewa ptak ten wygląda i zachowuje się jak inne dzięcioły, natomiast w locie zupełnie ich nie przypomina. Leci najczęściej w linii prostej, nie zaś wznosząc się i opadając, jak inne dzięcioły. Przez swą wielkość kojarzy się bardziej z gawronem lub kawką i tylko głos wydawany często w locie rozwiewa wszelkie wątpliwości - jest melodyjny i zupełnie nie przypomina krakania.

Dokładne badania prowadzone już od wielu lat wskazują, że na terenie lasu bielańskiego występuje tylko jedna para tych ptaków, która przystępuje tutaj do lęgów (młode po osiągnięciu samodzielności przemieszczą się na tereny). Jej dziuple lęgowe można znaleźć najczęściej na terenie olsu, blisko rzeczki Rudawki, choć dziuple powstające przy poszukiwaniu mrówek jest w lesie więcej. Są one wykorzystywane przez inne ptaki - szczególnie te większe - np. puszczyki, ale także przez ssaki np. wiewiórkę i kuny leśne, które wysiedlają je z ich gniazd. Z dziupli tych korzystają także nietoperze, zakładając w nich swoje kolonie. Prócz pary z lasu bielańskiego, na Bielanach gniazduje także druga para - w parku młocińskim. Dzięcioł czarny nie jest ptakiem pospolitym w warszawskich lasach - dokładne wyliczenia wskazują, że w granicach miasta gniazduje tylko 15-20 par tych ptaków.

Tomasz D. Mazgajski



Takiego drwinnianego owada sklejono w Szkole nr 133. Fot. M.K.

Ważniejsze niż zdrowie?

Szpital bielański, jak każda placówka służby zdrowia cierpi na chroniczny brak finansów. Brakuje pieniędzy na remonty, na wymianę wyeksploatowanego sprzętu, na niezbędne narzędzia. Otrzymywane środki nie zabezpieczają podstawowych potrzeb. Konieczne jest szukanie sponsorów.

W ubiegłym roku Rada Gminy przeznaczyła 200 tysięcy złotych na zakup dla szpitala bielańskiego. W ramach tej sumy zakupiono autoklaw do sterylizacji narzędzi i odzieży, filtr do uzdatniania wody oraz wirówkę niezbędną do przeprowadzania badań krwi.

O ocenę zakupionego sprzętu poprosiłem ich użytkowników. Pani Elżbieta Bieńkowska - oddziałowa bloku operacyjnego odpowiedzialna za pracownię sterylizacji - „To był najlepszy prezent noworoczny. Szadko się zdarza, by zrobić coś tak wielkiego za spore pieniądze. To było być albo nie być całego szpitala, nie tylko bloku operacyjnego. Nikt sobie do końca nie zdaje sprawy, jak wiele dla szpitala znaczy zakup tego urządzenia. Na spotkaniu noworocznym osobiście podziękowałam pani wiceburmistrz Jolancie Wójcikiewicz.”

Stary sprzęt nie nadawał się już do użytku - jak poinformował mnie konserwator sprzętu medycznego pan Janusz Rasiukiewicz. Korozja płaszcza autoklawu powodowała zatykanie się przewodów odwadniających. W efekcie na dwadzieścia pojemników ze sterylizowanymi narzędziami dwa lub trzy nie nadawały się do użytku. Gorzej było z bielizną i środkami opatrunkowymi. Bielizna musiała być ponownie prana i sterylizowana, a środki opatrunkowe ulegały zniszczeniu. Urządzenia te pracowały po 13 - 15 lat, a powinny 6 do 10. Zakupiony przez gminę autoklaw jest o 30% wydajniejszy, a co ważniejsze niezawodny.

Sprzedaż medyczny jest zdecydowanie za drogi. Nic nie uzasadnia tak wysokich cen - mówi Elżbieta Bieńkowska. Profesjonalna wiertarka kosztuje do tysiąca złotych, a za wiertarkę chirurgiczną trzeba zapłacić 64 tysiące (2 średniej klasy samochody). Lampa operacyjna, niewiele różniąc się od podobnych instalowanych w domach lub zakładach pracy

kosztuje 15 tysięcy, a metalowy regał 1 do 1,5 tysiąca. Przykłady można by mnożyć, ale najistotniejsza jest to, że szpital nie stać na zakup sprzętu medycznego. Dlatego każdy dar jest przyjmowany z olbrzymim entuzjazmem. „Czy pan widzi jaki on jest śliczny, jaki wybliszczony” - mówi pani Elżbieta Bieńkowska. „Najgorsza była niepewność. Nigdy nie było wiadomo czy nie trzeba będzie przełożyć operacji z powodu braku sterylnych narzędzi i innych niezbędnych materiałów. Teraz wszystko jest na czas. Autoklaw służy całemu szpitalowi, a nie tylko blokowi operacyjnemu”.

„Zdecydowaliśmy się na zakup polskiego serylizatora, gdyż był tańszy o ok. sześćdziesiąt tysięcy zł od proponowanego nam w przetargu urządzenia produkcji szwedzkiej firmy. Poza tym tańsza będzie konserwacja tego autoklawu” - mówi pan Janusz Rasiukiewicz.

Kierownik pracowni serologicznej pani mgr Barbara Kołacińska zaprezentowała mi nową, zakupioną przez gminę wirówkę. Badania serologiczne wymagają fachowości i skupienia. Tu nie może być pomyłek. Stare wirówki są w takim stanie, że konserwatorzy nie chcą ich naprawiać. Obróty trzeba ustawić na wyczucie, hałas uniemożliwia porozumiewanie się, wibracja powoduje pękanie próbek.

Nowa wirówka jest cicha, ma regulowane obroty, nic w niej nie pęknie. Pracownia może robić badania krwi dla mieszkańców całych Bielan. Niestety, część placówek służby zdrowia odsyła pacjentów np. na Pragę. Jest to uciążliwe zwłaszcza dla ludzi starszych, dlatego też, mimo skierowań do innych pracowni, przychodzi do szpitala bielańskiego. Pracownicy pracowni nie mają sumienia odsyłać starszych, schorowanych ludzi do odległych placówek. Wysokie kwalifikacje pracowników uzupełnione nowoczesną wirówką gwarantują najwyższą jakość usług pracowni serologicznej szpitala bielańskiego.

Zakup tego sprzętu służył będzie mieszkańcom całej gminy. Jest to dobra inwestycja, bo czyż coś ważniejszego niż zdrowie?

Jerzy Falkowski

Uwaga - nowy konkurs

Centrum Edukacji Ekologicznej „Rokita” oraz Wydział Ochrony i Kształtowania Środowiska Urzędu Gminy Warszawa-Bielany zapraszają uczniów szkół podstawowych i gimnazjów do udziału w nowym konkursie, poświęconym Włodzimierzowi Puchalskiemu - wielkiemu polskiemu przyrodnikowi i fotografikowi.

Konkurs zostanie rozegrany w dwóch kategoriach: konkurs plastyczny i wedy o W. Puchalskim. Konkurs plastyczny pt. „Mieszkańcy ptasiej republiki” polega na wykonaniu portretu ptaka lub plakatu informacyjnego, poświęconego postaci przyrodnika. Inspiracją dla uczestników będą z całą pewnością wspomniane fotografie z albumów W. Puchalskiego. Wybór techniki wykonania pracy pozostaje w gestii autora. Druga kategoria konkursu pt. „W czatowni Włodzimierza Puchalskiego”, będzie sprawdzianem wiedzy o jego życiu oraz dorobku filmowym i fotograficznym. Uczniowie mogą uczestniczyć w obu lub w jednej wybranej kategorii.

Konkurs będzie przebiegał w dwóch etapach: szkolnym i gminnym.

Pomocą w przygotowaniu do konkursów będą pogadanki i pokaz filmów, połączony ze spotkaniem z Ryszardem Wyrzykowskim, wieloletnim asystentem W. Puchalskiego. Losy „ptasiej republiki” na narwiańskich rzekach przybliży dzieciom Maria Markiewicz.

Organizatorzy przewidują dla wszystkich laureatów konkursu kosztulki z wydrukiem zdjęcia autorstwa W. Puchalskiego. W każdej kategorii przyznana zostanie I, II i III nagroda oraz wyróżnienia. Przewidziane są również nagrody specjalne.

Honorowy patronat nad konkursem objęła p. Anna Kalinowska - dyrektor Biura Komunikacji Społecznej i Edukacji Ekologicznej w Ministerstwie Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Wszelkich informacji dotyczących konkursu udziela:

- w sprawach merytorycznych - p. Maria Markiewicz z Centrum Edukacji Ekologicznej „Rokita”, tel. 845-30-13,

- w sprawach organizacyjnych - p. Elżbieta Jęczynek z Wydziału Kształtowania i Ochrony Środowiska



Urząd Gminy Warszawa-Bielany, ul. Lipińska 2, tel. 663-65-49.

Kim był bohater konkursu?

Włodzimierz Puchalski (1908 - 1979) fotografik, prekursor polskiego filmu popularnonaukowego o tematyce przyrodniczej, podróżnik. Był autorem kilkudziesięciu filmów, między innymi: *Plasja wyspa*, *Skrzydłacy rycerze*, *Kwitnąca Arktyka*, *Jesienią w Kampinosie*. Jego pierwszy przyrodniczy film, który nakręcił jeszcze przed wojną nosił tytuł *Bezkrwawe łowy*. Po wojnie, pod takim samym tytułem wydał bogato ilustrowany album.

W. Puchalski był wielkim miłośnikiem przyrody, obrońcą jej unikalnych i najpiękniejszych zakątków. Fascynowała go szczególnie przyroda nadnarwiańska. Jego ulubiona „Chata” w Morusach koło Tykocina była bazą wypraw na wędrowki z aparatem fotograficznym i kamerą. Tam wśród zarośli szuwarów i bagien utrwał na taśmie filmowej życie wodnego ptactwa.

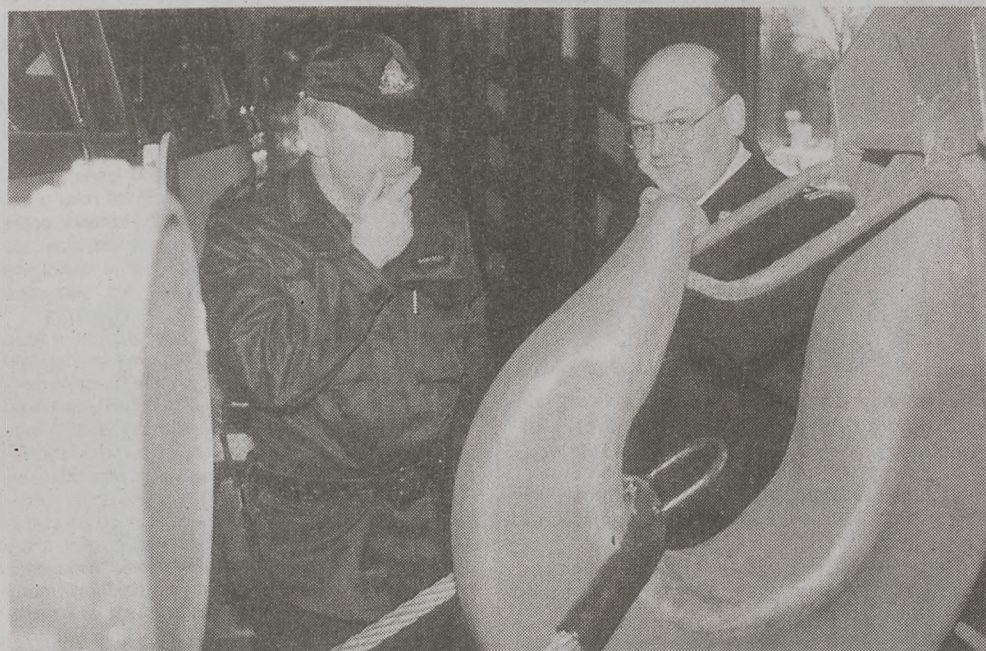
Przez całe życie marzył o wyprawie na Antarktydę. W 1978 r. udało mu się zrealizować to marzenie. Owocem tej wyprawy były kilometry taśmy filmowej przedstawiające życie zwierząt.

Zmarł 19 stycznia 1979 r. w trakcie kręcenia filmu o pingwinach i słońcach morskich. Został pochowany przez uczestników wyprawy na Wyspie Świętego Jerzego, na terenie Polskiej Stacji Polarnej. W miejscu, gdzie został pochowany stoi kolumna w kształcie statuy fotograficznego z przechodzącymi przez obiektyw aparatu zwierzętami.

ASM

Bielańska Straż Pożarna

Nie tylko od pożarów



Dowódcy Jednostek Ratowniczo-Gaśniczych młodzi brygadierzy (od lewej) nr 6 - Janusz Winiarski i nr 11 - Jerzy Słomski. Żadna z dzielnic Warszawy nie jest tak zaopatrzona w sprzęt jak Bielany.

Z dowódcami bielańskich Jednostek-Ratowniczo Gaśniczych nr 6 - młodszym brygadierem mgr. inż. Januszem Winiarskim, i nr 11 - młodszym brygadierem inż. Jerzym Słomskim rozmawia Tadeusz Karolak.

- Kiedyś chłopcy pytani kim chcą w życiu zostać, odpowiadali w większości: strażakiem. Czy dzisiaj też tak odpowiadają?

- Janusz Winiarski: młodzi chłopcy, bardzo młodzi tak jeszcze odpowiadają. Marzy im się pewnie taki paradny „gajerek”, jak my nazywamy nasz mundur. Starsi jednak już nie. Oni są realistami, wiedzą co to za robota i ile się tu zarabia.

Jerzy Słomski: chyba, że któryś z nich chce kontynuować tradycje rodzinne, ale takich jest mało.

- Ale do szkoły oficerskiej jest tłok...?

- J.W. No tak, do Szkoły Głównej Służby Pożarnej jest 10 chętnych na jedno miejsce. Bo to jest szansa dla młodzieży z rodzin mało zamożnych, z mniejszych środowisk zagrożonych bezrobociem. A poza tym, jest to jedyna szkoła w Polsce...

J.S. ...do której przyjmujemy już nawet dziewczęta.

- Dziewczyna oficerem straży pożarnej...? W Polsce chyba to początki? Co może robić absolwentka takiej szkoły?

- J.W. Tak, panie dopiero rozpoczęły naukę. Na pewno będą dobre w prewencji, dydaktyce czy kwatermistrzostwie.

- Powiedział pan, że jest to jedyna szkoła pożarnicza w Polsce...?

- J.W. Jedyna wyższa, poza tym są szkoły aspirantów w Poznaniu, Krakowie i Częstochowie.

- Ale rozumiem, że bez wykształcenia pożarniczego również przyjmujecie kandydatów na strażaków. Jakie warunki powinien on spełnić?

- J.S. Powinien mieć uregulowany stosunek do służby wojskowej, zdrowie kategorii A, wykształcenie minimum zasadnicze i prawo jazdy, mile widziana kategoria C, wiek do 35 lat.

- A co ze zdrowiem?

- J.W. Oczywiście powinien być zdrowy fizycznie i psychicznie. Przechodzi więc szczegółowe, specjalistyczne badania. Spotkanie z psychologiem na przykład zalicza pozytywnie tylko czterech - pięciu z dziesięciu kandydatów.

J.S. Żeby mógł wejść do samochodu trzeba go wyszkolić, trwa to trzy i pół miesiąca. Zostaje ratownikiem, po czym rozpoczyna trzyletni staż. Jest wtedy obserwowany, czy nadaje się do tego fachu.

- Ile zarabia?

- J.W. 900 złotych brutto, czyli 700 zł do ręki. Dlatego w ubiegłym roku miałem 20 wakatów. Wśród załogi są ludzie dojeżdżający z odległości nawet 100 km. Z Warszawy nie przyjąłem nikogo w tym czasie, bo tu pracy jest dużo i za lepsze pieniądze.

- Ile godzin dziennie pracuje strażak?

- J.S. 24 godziny służby na 48 godzin wolnego. W miesiącu 10 służb.

- Ile lat trzeba odsłużyć żeby mieć prawo do emerytury?

- J.S. 15, ale otrzymuje się wtedy tylko 40 % emerytury. Średni staż to 20 lat. Obowiązek przejścia na emeryturę to 30 lat służby.

J.W. Ale rzadko który wytrzymuje do tego czasu. Żeby wbiec na 20 czy 25 piętro wieżowca trzeba być młodym. A poza tym odporność psychiczna jest też inna.

- Strach...?

- J.W. Nie tylko to. Tylko wariat się nie boi gdy w palące się piwnicy może zastać butle z gazem czy benzynę.

- Przejdźmy do spraw innych. Ilu strażaków czuwa nad bezpieczeństwem mieszkańców Bielany?



Mniej niż 50 % interwencji to pożary...

- J.W. Wiemy już, że są dwie jednostki ratownicze. W mojej, czyli nr. 6 jest 81 ludzi.

J.S. W mojej nr 11 jest 36 strażaków.

J.W. W Warszawie jest 16 jednostek straży pożarnej, z tego na Bielany przypadają aż dwie, a taki Ursynów nie ma żadnej. Jest nas blisko 120 na 150 tys. mieszkańców naszej gminy. Statystycznie nie jest - najgorzej gdyż, na Zachodzie wypada 1 strażak na 1000 mieszkańców. Ale w rzeczywistości w dniach pełnienia służby mamy 25 strażaków na całą gminę.

- Dlaczego?

- J.W. Rachunek jest prosty; cały skład osobowy podzielony jest na trzy części, gdyż taka jest rotacja zmian. A poza tym są urlopy, zwolnienia lekarskie.

- Gaszenie pożarów to z pewnością wasze główne zajęcie...

- J.S. Wcale nie. Na 740 wyjazdów naszych wozów w ubiegłym roku, tylko 302 miało związek z

pożarami. Bardzo często jesteśmy wzywani do wypadków drogowych, do ratowania tonących. Czterem osobom uratowaliśmy życie na Wiśle, dwóm na jeziorze Dziekanowskim gdy załamał się pod nimi łód. Wyjeżdżamy do pszczoł, szerszeni - gdy jest ich wylęg nawet 10 razy dziennie jesteśmy wzywani. Wyjeżdżamy też do kotków gdy nie chce zejść z cienkiej gałęzi, do ptaszków, które uciekły gdy przypadkowo otwarto okno, itd. 44 razy wyjeżdżaliśmy również fałszywie zaalarmowani.

- J.W. W naszej jednostce proporcje są podobne. Wyjeżdżaliśmy 904 razy, z tego do pożarów 409 razy i 53 razy do fałszywych alarmów. Chcę przestrzec wszystkich „dowcipniów”, że mamy już takie urządzenia, które ułatwiają policji bardzo szybkie zlokalizowanie osoby telefonującej do nas. Większość, bo 442 wyjazdy, to interwencje po wypadkowe. Nasza jednostka jest specjalistyczna, w Warszawie jest ich trzy, przeznaczeni jesteśmy do ratownictwa ciężkiego i chemicznego. Wzywani jesteśmy do katastrof we wszystkich rodzajach transportu: samochodowego, kolejowego i lotniczego; do katastrof budowlanych; do katastrof chemicznych. Nasi strażacy przyuczeni są również do udzielania pomocy przedmedycznej.

- Czy te wszystkie nieszczęścia, o których powiedzieliście panowie wydarzyły się na Bielanach?

- J.W. Na szczęście nie, pracujemy na rzecz całego województwa.

- Czy sprzęt, który posiadacie pozwala na realizację tych zadań?

- J.S. W sumie jest wystarczający choć bardzo stary, właściwie takie małe muzeum. Samochody nawet 20-letnie. Bez przerwy trzeba przy czymś dłubać.

- Kiedy pan dostał nowy samochód?

- J.S. Nie pamiętam.

- Czytałem, że dostaliście coś od Niemców?

- J.W. Rzeczywiście, ale tylko nie które Ochotnicze Straże Pożarne w województwie mazowieckim.

- Ile kosztuje standardowy samochód do gaszenia pożarów?

- J.W. Bez węży... do 500 tys. zł. Ale drabina już około 1.700 tys. zł. Samochody specjalistyczne do ratownictwa chemicznego - ponad 1 milion zł, do ratownictwa technicznego 1.500 tys. zł.

- Czy sprzęt, który posiadacie - zapytam otwarcie - pozwala na realizację podstawowych zadań Państwowej Straży Pożarnej?

- J.W. Tak oczywiście. Żadna z dzielnic Warszawy nie jest tak zaopatrzona w sprzęt jak my. Jedyne braki, to wysoki podłóżnik z koszem.

- Czy Urząd Gminy Warszawa-Bielany pomaga wam finansowo?

- J.W. Powiem to w imieniu nas obu: tak i to bardzo, zarówno zarząd poprzedni jak i obecny. Otrzymaliśmy pieniądze na zakup sprzętu podstawowego np. skokochron, radiostacje, sygnalizatory bezruchu, nożyce hydrauliczne do cięcia metali i betonu, komputery, buty strażackie, przyrząd do pomiaru amoniaku itp. Łącznie w 1999 r. dostaliśmy 100 tys. zł, dwa razy więcej niż rok wstecz.

- Czego więcej - oczywiście poza pieniędzmi - oczekujecie panowie od gminy?

- J.S. Musimy wszyscy wspólnie na poważnie zająć się odpowiednim przygotowaniem terenu na wypadek najgorszego - pożaru. Problemy są od lat. Nasze ciężkie wozy i strażacy zanim dotrą na



Centrala. My czekamy na...? Tyłem dyspozytor Paweł Gałaj, kierowca Wojciech Godos i strażak Mariusz Słomiński...

miejsce nieszczęścia, muszą pokonać istny tor przeszkód. Wysokie krawężniki, krzaki, drzewa, druty, łańcuchy, kraty...

- J.W. ...a nawet tak bardzo potrzebna piaskownica dla dzieci, jak to było na Broniewskiego, usytuowana w niewłaściwym miejscu...

- J.S. ...musimy mieć szansę działać szybko i skutecznie. Musimy mieć miejsce gdzie rozstawić sprzęt. Musimy mieć wodę, czyli hydranty. Tych jest mało, choć coraz więcej. W ubiegłym roku zamontowano nam pięć hydrantów kolumnowych za pieniądze gminy.



...inni konserwują sprzęt; Radosław Mazur (od lewej) i Dariusz Koc.

- A właśnie, kto na terenie naszej gminy zajmuje się profilaktyką, chyba straż, czyli wy?

- J.W. Straż - zgoda, ale nie my. Od 1992 r. profilaktyką zajmuje się Wydział Kontrolno - Rozpoznawczy Komendy Powiatowej PSP w Warszawie, który się mieści przy Pięknej 11.

- Jesteście panowie świadkami wielu dramatów i nieszczęść. Jaka jest ich główna przyczyna?

- J.W. Nieostrożność, brak umiejętności przewidywania, niefrasobliwość, czy wręcz zwyrodnia głupota. Jakies „dzikie” instalacje, przeróbki...

- J.S. ...czy wady urządzeń technicznych.



...A wszystko odbywa się pod czujną kontrolą Lory.



- Wśród tragedii, w których los każe panom uczestniczyć bywają z pewnością i takie, które na Was - przecież widzieliście niejedno - oddziaływają w sposób szczególny. Jakże są to sytuacje?

- J.W. ...Katastrofa kolejowa jak to było w Ursusie, gdzie zginęło 8 osób... uwalnianie zwłok, zbieranie fragmentów, które pozostały po ludziach... To jakoś siedzi we mnie... Czy też śmierć dzieci w pożarach, czy wypadkach samochodowych... nigdy nie mogę się z tym pogodzić... Modłę się i o to, bym nie musiał brać udziału w akcjach, w których nie będę mógł pomóc...

- ...Żeby modlitwa ta została wysłuchana... Rozmawiamy na terenie JRG nr 6, gdzie zostałem przywitany nie tylko przez strażaka dyżurnego, ale donośnym szczekaniem czarnego wielorasowca. Psisko jest przyjacielskie, natychmiast jesteśmy na „ty”. Też jeżdżi do pożarów?

- J.W. Nie, jej zadanie - bo to suka, którą nazwałem „Lora” - jest inne. Pilnuje strażaków i naszego sprzętu. Ma trzy lata, przywieziona została po ćwiczeniach z Wołomina. Pragnę wszystkich uspokoić, że nie obciąża ona podatnika, jest na naszym prywatnym „garnuszku”, wszyscy składamy się na jej jedzenie i leczenie. Raz nas uszczęśliwiła aż 9 szczeniakami, złożyliśmy się - 2 miliony na odpowiedni zabieg, i mamy spokój.

Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza nr 6
ul. Marymoncka 89/91, tel. 834 - 13 - 01
Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza nr 11
ul. Pstrowskiego 28, tel. 835 - 82 - 10



Może któreś z nich w przyszłości zmienią dzisiejszych przewodników?



Młodszy brygadier Janusz Winiarski



...Modłę się, bym nie musiał brać udziału w akcji, w której nie będę mógł pomóc...

Radni w uniwersytecie

Na zaproszenie księdza prof. dr. hab. Romana Bartnickiego, rektora Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, radni Gminy Warszawa-Bielany wizytowali uczelnię. Podczas spotkania przy kawie w sali senatu UKSW, prof. dr. hab. Zygmunt Niewiadomski przedstawił plan rozwoju uczelni. Docelowo model to uniwersytet autonomiczny o jedenastu, - dwunastu wydziałach (obecnie jest sześć), o znaczeniu i prestiżu ponadregionalnym, 15-20-tysięcznej liczbie studentów i rozbudowanej bazie materialnej oraz nowoczesnym systemie zarządzania wewnętrznego.

Obok istniejących wydziałów mają powstać kolejne, tak charakterystyczne dla uniwersytetów; nauk przyrodniczych, matematyczno-fizycznych, ekonomicznych i medycznych. Powstaną również samofinansujące się centra kształcenia podyplomowego, w których zainteresowani podnosić będą kwalifikacje z zakresu rozwoju przestrzennego,



Zainteresowanie inkunabułami było powszechne wśród radnych różnych opcji.

pomiędzy nowym a starym gmachem, „łącznika”, w którym powinny się znaleźć katedry i kolejne sale wykładowe, a także nowoczesna stołówka.

które wyczerpująco odpowiadali gospodarze. Nie była to tylko wizyta kurtuazyjna. Uczelnia ma swoje problemy, w których rozwiązaniu może w części po-



Katedra muzykologii. I cóż nam pan przewodniczący zagra...



...oj zagra ci On, zagra - mówi Hubert Kaczmarek, rzecznik prasowy UKSW. Przy organach Andrzej Pery, przewodniczący Rady.



To najstarsza książka w uniwersyteckiej bibliotece, stąd szacunek i podziw obu radnych - Krystyny Jurewicz (od prawej) i Elżbiety Balcerzak.



Radna Maria Mossakowska jak zwykle pełna wątpliwości i pytań, na które próbuje odpowiedzieć dyrektor biblioteki Piotr Latawiec. W środku radny Ryszard Podczaski.

uchodźstwa czy bioetyki. Wysoki poziom naukowy ma zapewnić 60 nauczycieli akademickich z tytułem naukowym profesora i posiadanie przez minimum połowę wydziałów prawa do habilitacji.

Baza materialna uczelni ma także zostać wyraźnie wzmocniona. Priorytetem obecnie jest budowa,

W perspektywie jest również budowa kampusu uniwersyteckiego z domami akademickimi.

Uczelnia otwierać będzie również swoje filie, obecnie powstaje już wydział teologiczny w Radomiu.

Radni naszej gminy zadawali dużo pytań, na

móc gmina. Ale gmina ma również oczekiwania w stosunku do uniwersytetu. Sprawy te w późniejszym terminie będą przedmiotem bliższych konsultacji.

Ksiądz rektor oprowadził rajców po nowo wybudowanym uniwersyteckim gmachu.

T.K.

Bal u św. Zygmunta

Trzysta dzieci bawiło się 27 stycznia na wielkim karnawałowym balu 2000 w dolnym kościele pw. św. Zygmunta przy pl. Konfederacji.

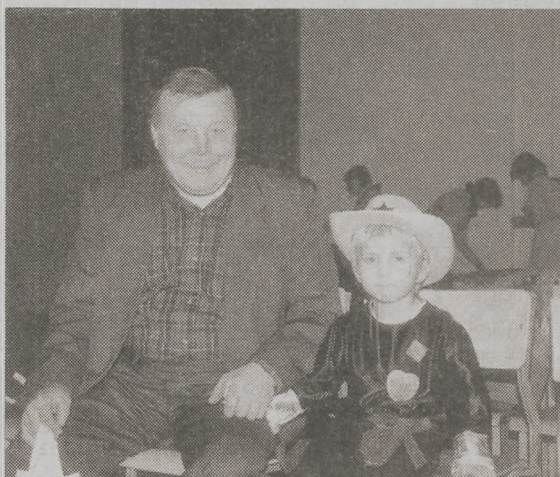
Na bal, zorganizowany przez Bielańskie Centrum Pomocy Społecznej, Wydział Kultury i Zespół ds. Społecznych Urzędu Gminy Bielany oraz oratorium przy kościele pw. św. Zygmunta dzieci przyszły z rodzicami, babciami i dziadkami. Były też dzieci na wózkach inwalidzkich, jako że bal pomy-

ślany został jako integracyjny, dla wszystkich, bez wyjątku. Klaun (w cywilu brat Wiesław Pucilowski, dyrektorki BCPS-u) szalał na parkiecie, ciągnąc za sobą roztańczone korowody dzieci w różnym wieku. Pomagały mu anioł z elfem, czyli ukryte pod charakterystyczną pracowniczką BCPS.

Do tańca porywały melodie i piosenki śpiewane przez wokalny zespół Ewy i Jerzego Włodarków, poprzebieranych w stroje z bajek. Okazało się, że dzieci potrafią zatańczyć nawet twista (modny w latach 60.) i boogie-woogie. Przykład dawały babcie, dziadkowie i mamy, ale młodzież bardzo szybko się uczy. W pokazowym tańcu zaprezentowało się kilkanaście par młodzieżowego zespołu tanecznego Boogie-Rock.

Dla spragnionych i zgłodniałych był słodki poczęstunek ufundowany przez sponsorów, także spoza Bielany. Brawo organizatorzy, więcej takich imprez dla dzieci i młodzieży w karnawale!

tekst i zdj. m.w.k.



Sprawozdania z prac Komisji Rady Gminy Warszawa-Bielany w 1999 roku

Komisja Mieszkaniowa

Do zadań komisji należało przede wszystkim:

- kształtowanie polityki mieszkaniowej gminy Warszawa-Bielany.
- opiniowanie indywidualnych spraw mieszkańców ubiegających się o zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych.

Komisja w roku 1999 odbyła 22 posiedzenia.

Na posiedzeniach rozpatrywano m.in. sprawy przygotowane przez Wydział Gospodarki Mieszkaniowej (748), a dotyczące:

- udzielenia kwalifikacji osobom ubiegającym się o uzyskanie lokalu komunalnego,
- udzielenia kwalifikacji do zamiany,
- rozkwaterowanie w ramach zajmowanego metrażu,
- wykwaterowanie na rzecz właściciela,
- przyspieszenie terminu realizacji spraw,
- regulacja tytułów prawnych do zajmowanych lokali po śmierci bądź wyprowadzeniu się najemcy.

Przy rozpatrywaniu wielu spraw budzących wątpliwości, komisja w celu szczegółowego i bliższego zapoznania się z daną sprawą w zespołach dwu- i trzyosobowych udawała się na wizję lokalną.

Poza rozpatrywaniem indywidualnych spraw mieszkańców, komisja wspólnie z Wydziałem Gospodarki Mieszkaniowej wypracowała i przedstawiła Zarządowi Gminy nowe zasady racjonalnego gospodarowania zasobami mieszkaniowymi, co spowodowało szybsze rozpatrywanie tych spraw.

Dokonano zmian w obowiązującej uchwale 808/IX/98 mających na celu ułatwienie pracy Zarządowi Gminy Warszawa-Bielany, który zatwierdzałby listy osób oczekujących na zawarcie umowy najmu lokalu oraz rozpatrywał sprawy szczególnie trudne o podłożu konfliktowym oraz odwołania mieszkańców od negatywnego stanowiska Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej i Komisji ds. Polityki Mieszkaniowej.

Przyjęto ustalenie o możliwości zamiany mieszkań między kontrahentami, z których jeden posiada zaległości czynszowe, a często brak tytułu prawnego do lokalu;

W omawianym okresie dokonano 17 takich zamian i w wyniku spłacenia zaległości i odsetek odzyskano ok. 320 tys. zł.

Zostały opracowane zasady w jakich przypadkach potrzebna jest zgoda właściciela (gminy) na podnajem lokalu lub jego części albo oddanie w bezpłatne używanie - w związku z czym nie zachodzi konieczność każdorazowego rozpatrywania wniosku przez komisję i zarząd; spowodowało to zdecydowane uproszczenie procedury rozpatrywania tych spraw, ustalono zasady rozkładania zaległości czynszowych na raty, w związku z czym szereg rodzin znajdujących się w przejściowych trudnościach (choroba, brak pracy) ma szansę spłacić zaległości i należne odsetki w dogodnych ratach, a widmo eksmisji zostaje oddalone.

Ponadto komisja opiniowała przedłożone jej projekty uchwał Rady Gminy.

Obecnie Komisja Mieszkaniowa pracuje w następującym składzie radnych:

Jerzy Kropacz - przewodniczący
Aleksander Parys - wiceprzewodniczący
Barbara Grochowska - członek komisji
Janina Piwek - członek komisji
Andrzej Radowski - członek komisji
Maria Wiro-Kiro - członek komisji
Mariusz Włodarczyk - członek komisji
Tadeusz Włodarczyk - członek komisji

Przewodniczący Komisji
Jerzy Kropacz

Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej

Komisja zajmuje się sprawami ogólnymi i indywidualnymi mieszkańców z zakresu ochrony zdrowia i pomocy społecznej. Ścisłe współpracuje z Bielańskim Centrum Pomocy Społecznej i organizacjami pozarządowymi, co ma odzwierciedlenie w środkach zapisanych w budżecie.

Zostało przyjęte stanowisko w sprawie szpitala bielańskiego, które skierowano do przewodniczącego rady z prośbą o przekazanie Radzie Powiatu Warszawskiego, Mazowieckiej Kasie Chorych, radnym i jednostkom samorządowym. Zawierało ono następujące postulaty:

1. szpital powinien zachować dotychczasową wieloprofilowość
2. przy kształtowaniu polityki zdrowotnej w zakresie szpitalnictwa powiat powinien uwzględniać potrzeby lokalne i społeczne
3. powinny zostać w szpitalu oddziały ginekologiczno-polożniczy i dziecięcy. Jest to jedyny szpital w północnej części Warszawy.

Wprowadzono poprawki do nowego oraz obowiązującego Regulaminu Organizacyjnego Urzędu, dotyczące rozszerzenia zespołu spraw społecznych o ochronę zdrowia, z zadaniami służby zdrowia w gminie. Przy opiniowaniu projektu założeń do budżetu na rok 2000, komisja wprowadziła zmiany dotyczące zagwarantowania środków dla lecznictwa otwartego w razie przejścia przez gminę.

Członkowie komisji po zapoznaniu się z opracowaniami, dotyczącymi funkcjonowania i propozycji zmian w lecznictwie na terenie gminy Bielany, przyjęli projekt uchwały intencyjnej w sprawie przejścia przez gminę ochrony zdrowia jako zadań własnych.

Komisja zobowiązała zarząd do wyjaśnienia w Starostwie Powiatu Warszawskiego przyczyn trudności powołania na terenie Gminy Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej na bazie istniejących przychodni.

Pozytywnie zostały zaopiniowane projekty uchwał w sprawie: utworzenia Środowiskowego Domu Samopomocy dla Umysłowo Upośledzonych oraz Środowiskowego Domu Samopomocy dla Osób Psychicznie Chorych z lokalizacją przy ul. Grębałowskiej.

Komisja wprowadziła istotne zmiany do projektu uchwały w sprawie: zasad współpracy z organizacjami pozarządowymi działającymi na terenie gminy oraz udzielania dotacji podmiotom realizującym zadania gminne. Uchwały w formie zaproponowanej przez komisję zostały podjęte przez radę.

Dwukrotnie komisja zwróciła się do przewodniczącego rady z prośbą o skierowanie do zarządu o przydzielenie lokalu dla Klubu Seniora na osiedlu Wrzeciono. Dla znajdujących się w ciężkiej sytuacji osób starszych, klub z prawdziwego zdarzenia w tej części gminy Bielany jest bardzo potrzebny.

Na posiedzenia komisji są zapraszani przedstawiciele organizacji pozarządowych i stowarzyszeń działających na terenie gminy Bielany, celem poznania spraw i realizowanych programów oraz trudności w prowadzonej działalności.

W posiedzeniach wielokrotnie brali udział przedstawiciele władz samorządowych i kas chorych, dyrektor Podstawowej Opieki Zdrowotnej celem polepszenia funkcjonowania placówek ochrony zdrowia na terenie gminy.

W ostatnim okresie przedstawiciele komisji wraz z członkiem zarządu p. J. Wójcikiewicz, na wniosek zanlepkowych mieszkańców interweniowali w sprawie likwidacji oddziału psychiatrycznego przy ul. Dolnej i możliwości leczenia mieszkańców gminy Bielany u dyrektora oddziału. Komisja otrzymała zapewnienie, że pacjenci z terenu gminy Bielany w dalszym ciągu będą objęci opieką.

Po zapoznaniu się z problemami Stowarzyszenia Diabetyków komisja wnioskowała o środki na zakupienie dziesięciu glukometrów dla stowarzyszenia.

Skład komisji:
Ewa Szemińska-Morsakowska - przewodnicząca, Jan Borkowski, Anna Czarnańska, Krystyna Jurewicz, Jolanta Lipszyk, Elżbieta Neska, Aleksander Parys, Jan Sobolewski, Karol Szadurski, Kazimierz Szymański, Maria Wiro - Kiro,

Członkowie komisji spoza Rady:
Jolanta Kaczmarzyk - Reinholz, Marzena Lewińska, Krystyna Raczekiewicz, Janusz Rasiukiewicz, Jadwiga Romanowska.

Komisja Inwestycji i Gospodarki Komunalnej

Miniony rok kadencji dla naszej komisji był bardzo pracowity. Działaliśmy pod przewodnictwem Barbary Grochowskiej i Kacpra Pietrusińskiego w składzie: Janina Piwek, Edmund Swiderski, Bogumił Bartolik, Jarosław Kaniewski, Jadwiga Królak, Marek Keller, Władysław Rutkowski, Jan Borkowski, Grzegorz Pietruczuk oraz członkowie spoza rady: Andrzej Jaszcuk, Tomasz Lendzion, Andrzej Przygoda, Ignacy Kleczek.

Komisja zajmowała się między innymi następującymi sprawami:

1. Opiniowała projekt budżetu na 1999 r. oraz projekt planu finansowego Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska, do których to projektów zgłosiła wnioski o uwzględnienie w budżecie konsekwencji zobowiązań gminy wobec wspólnot mieszkaniowych oraz o zabezpieczenie środków na projekty techniczne kanalizacji w os. Marymont Kaskada

2. Opiniowała projekt budżetu na 2000 rok ustosunkowując się negatywnie do zamiaru zdjęcia znacznych środków z zadania inwestycyjnego dot. budowy kanalizacji na terenie os. Marymont Kaskada.

Ponadto komisja zgłosiła wnioski do projektu budżetu o:

- zabezpieczenie środków na likwidację zagrożeń, jakie stwarzają między innymi obrywające się kawałki balkonów, kawałki spekaniej elewacji czy wypadające luksfery z okien na klatkach schodowych
- dofinansowanie urządzenia trzech placów zabaw
- remonty chodników.

3. Razem z pracownikami Wydziału Gospodarki Komunalnej w kwietniu członkowie komisji brali udział w przeglądzie ulic po sezonie zimowym.

4. W lipcu komisja dokonała przeglądu wszystkich pawilonów wolnostojących na terenie Brzezin pod kątem oceny ich ogólnego stanu technicznego. W oparciu o powyższą ocenę komisja w październiku zaopiniowała z uwagami przedstawiony przez zarząd projekt studium zagospodarowania przestrzennego terenów wzdłuż ul. Przy Agorze

5. Zwróciła się do zarządu o ogłoszenie do Zarządu Miasta części budynków na terenie Brzezin do pilotażowego programu renowacji budynków z wielkiej płyty.

6. Opiniowała projekty uchwał z zakresu działania merytorycznego komisji dotyczących między innymi:

- zmian w planie zadań inwestycyjnych budżetu gminy Warszawa-Bielany
- założeń do budżetu na rok 2000
- określenia stawek czynszu regulowanego oraz stawek czynszu za najem lokali socjalnych tworzących mieszkaniowy zasób gminy

- zaliczenia dróg publicznych na terenie gminy Warszawa-Bielany do kategorii dróg powiatowych.

Komisja zwróciła się do zarządu w oparciu o ogłoszenia mieszkańców czy też własne rozpoznanie potrzeb z następującymi wnioskami:

- zmiany organizacji ruchu na ul. Kochanowskiej poprzez zlikwidowanie przejazdów samochodów o dużym tonażu,
- założenie świateł na skrzyżowaniu ul. Wólczyńskiej i Aspekt z uwagi na duże natężenie ruchu,
- utworzenie przez gminę bazy danych o nieruchomościach podekretowych tj. właściciel/e lub jego następcy prawni, która pozwoli rozpoznać skalę problemu,
- uruchomienie działań zmierzających do przywrócenia oświetlenia między ul. Pruszyńskiego i Leśniana,
- przyspieszenie działań w celu umożliwienia mieszkańcom Wólki Węglowej korzystania z kanału śpiawnego w ul. Arkuszowej,
- wyjaśnienie - czy było wydane zezwolenie przez gminę Warszawa-Bielany na budowę miejsc postojowych wzdłuż ul. Szekspira 2, na terenie parku wawrzyszewskiego.

Członkowie komisji brali udział w przetargach organizowanych przez Urząd Gminy w zakresie należącego do właściwości komisji.

Marzeniem naszym jest to, aby w budżecie przyszłych lat mogły być przeznaczane wystarczające środki na inwestycje z zakresu budowy infrastruktury technicznej, które przyczynią się do podniesienia standardu życia mieszkańców i będą stymulować rozwój następnych inwestycji.

Dbając o równowagę rozwoju gminy mamy nadzieję, że pozwoli to stworzyć jednocześnie możliwości wzrostu liczby miejsc pracy, wzrostu dochodów mieszkańców.

Przewodnicząca Komisji
Barbara Grochowska

Marymont Sprawy do rozwiązania

Terenem działania Samorządu Osiedla Marymont jest obszar zamknięty wzdłuż osi ulic: Marymoncka, Podleśna, Parandowskiego, Smoleńskiego, Kolektorska, Zabłocińska. Oto najważniejsze problemy mieszkańców tego rejonu opracowane przez przewodniczącego Samorządu Mieszkańców Osiedla Marymont - pana Rafała Kopko.

Najistotniejszą sprawą do rozwiązania jest komunikacja na tym terenie oraz na terenach bezpośrednio sąsiadujących z obszarem naszego działania.

Przed wszystkim dążyć będziemy do przywrócenia projektu opracowanego w 1994 roku przez gminę Żoliborz, zachowującego obecny charakter ul. Zabłocińskiej jako ulicy dojazdowej. Aktualne projekty zakładają połączenie ulicy Zabłocińskiej z ulicą Duracza. Spowodowało by to intensywny ruch samochodowy, pod blokami, na niemożliwej do poszerzenia ul. Zabłocińskiej oraz emisję spalin niekorzystną dla parku w dolinie opatowskiej i parku Kellera.

Popierać też będziemy starania Zarządu Osiedla „Skarpa Marymoncka” dotyczące zakupu pasa 10 -14 m trawnika przy ul. Zabłocińskiej, z przeznaczeniem na poszerzenie parkingu osiedlowego i zieleni. Umożliwi to bardziej racjonalne zagospodarowanie tego fragmentu ulicy.

Wykonanie utwardzonej zatoki parkingowej przy banku PKO u zbiegu ulic Marymonckiej i Zabłocińskiej oraz zamontowanie sygnalizacji świetlnej na przejeździe przez tory tramwajowe; zwiększy to bezpieczeństwo i uporządkuje obecne skrzyżowanie. Należy również zrezygnować z łączenia ulicy Smoleńskiego z Zabłocińską, gdyż: po pierwsze - utrudni to dostęp do pawilonu handlowego (likwidacja obecnych schodów), po drugie - zwiększy ruch samochodowy przed szkołą na ul. Smoleńskiego, a tym samym zmniejszy się bezpieczeństwo uczęszczających do tej szkoły dzieci. Warto natomiast wykonać tam dodatkowy parking.

Dla zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców ulicy Zabłocińskiej konieczne jest też natychmiastowe wyasfaltowanie końcówek tej ulicy w miejscu połączenia jej z ul. Gdańską. Nachylenie tego fragmentu ulicy, połączone z brakiem asfaltu, może doprowadzić do tragedii. W ubiegłym roku, w Wigilię, spalili się doszczętnie znajdujący się tam garaż, gdyż straż pożarna nie mogła dojechać na miejsce. Władze gminy powinny rozwiązać problem mieszkańców przedwojennego dworku (obecnie zrujnowanego) na ulicy Zabłocińskiej. Stan techniczny tego budynku stanowi zagrożenie dla życia i zdrowia mieszkających tam ludzi. Obiekt ten powinien być oddany właścicielowi, pod warunkiem przywrócenia pierwotnego stanu, zaś mieszkańcy przeniesieni do mieszkań komunalnych.

Ostatnim problemem komunikacyjnym na naszym terenie jest zaistnienie luster przy wyjeździe z ulicy Smoleńskiego na Lektykarską. Usytuowane tu parkingi ograniczają widoczność. Mamy nadzieję, że władze naszej gminy, mając większą siłę przebicia, wyręczy samorząd w staraniach o takie rozwiązanie w Zarządzie Dróg Miejskich.

Ważną dla naszych mieszkańców sprawą jest realizacja parku w dolinie opatowskiej. Wykonanie kilku alejek, oświetlenia, postawienie ławek oraz zrobienie choćby małego oczka wodnego z wybijającego tam źródła - z pewnością wpłynie na wzrost wartości wystawionego przez gminę do sprzedaży „Serka Marymonckiego”.

Starac się też będziemy o zabezpieczenie w budżecie gminy środków na wykonanie projektu oraz budowę studni oligocenkiej. Obecnie mieszkańcy tego terenu, którzy nie posiadają samochodów, nie mogą korzystać z tej smacznej i zdrowej wody.

Kolejnym zadaniem do zrealizowania jest uzupełnienie oświetlenia całego terenu naszego działania oraz poprawienie istniejących i wybudowanie nowych chodników. Mamy nadzieję, że stanie się to równocześnie z doprowadzeniem kanalizacji, wodociągów i gazu do posesji graniczących z naszą jednostką.

Do czasu pełnego zagospodarowania naszego terenu konieczny jest wzmocniony nadzór policyjny tego obszaru. Zbyt często zdarzają się napady na mieszkańców, kradzieże samochodów, włamania, spotkania miłośników alkoholu i narkotyków.

Bardzo ważną dla mieszkańców Jednostki Samorządowej „Marymont” jest wykonanie bezkolizyjnego „Węzła Komunikacyjnego Marymont-Słodowiec”.

Projektminy Żoliborz przewidywał w tym miejscu budowę ronda. Takie rozwiązanie wyeliminowałoby by przestoje samochodów, powodujące, największe w gminie, ciagle zanieczyszczenie powietrza, a tym samym zagrożenie dla zdrowia mieszkańców pobliskich osiedli. Poza tym ronda powinno posiadać wyjazd w nitkę dojazdową równoległą do ulicy Marymonckiej, służącą połączeniu z nim ulic: Zabłocińskiej, Chlewińskiej i Słowińskiej. Jakkolwiek teren przewidywanego ronda jest poza obszarem naszego działania - rozwiązanie takie w znacznym stopniu ułatwi życie mieszkańcom naszego osiedla. Dlatego też popieramy będziemy tylko takie rozwiązanie.

W imieniu Zarządu S.J.P. „Marymont”
Przewodniczący
Rafał Kopko

Terminy posiedzeń Komisji Rady Gminy Warszawa-Bielany

Komisja Architektury, Urbanistyki, Gospodarki Przestrzennej i Ekologii godz. 18 - 113 środa m-ca			Komisja Inwestycji i Gospodarki Komunalnej godz. 18 - 113 wtorek m-ca			Komisja Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej godz. 18 - 113 wtorek m-ca			Komisja Samorządowa, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego godz. 18.30 113 poniedziałek m-ca		
MARZEC	1	15	MARZEC	7	21	MARZEC	7	21	MARZEC	6	20
KWIECIEŃ	5	19	KWIECIEŃ	4	18	KWIECIEŃ	4	18	KWIECIEŃ	3	17
MAJ	-	17	MAJ	16	30	MAJ	16	30	MAJ	-	15
CZERWIEC	7	21	CZERWIEC	6	20	CZERWIEC	6	20	CZERWIEC	5	19
LIPIEC godz. 19.00	5	-	LIPIEC godz. 19.00	4	-	LIPIEC godz. 19.00	4	-	LIPIEC godz. 19.00	3	-
SIERPIEŃ	-	16	SIERPIEŃ	-	29	SIERPIEŃ	-	29	SIERPIEŃ	-	21
WRZESIEŃ	6	20	WRZESIEŃ	5	19	WRZESIEŃ	5	19	WRZESIEŃ	4	18
PAŹDZIERNIK	4	18	PAŹDZIERNIK	3	17	PAŹDZIERNIK	3	17	PAŹDZIERNIK	2	16
LISTOPAD	-	15	LISTOPAD	7	21	LISTOPAD	7	21	LISTOPAD	6	20
GRUDZIEŃ	6	20	GRUDZIEŃ	5	19	GRUDZIEŃ	5	19	GRUDZIEŃ	4	18
Komisja Skarbu i Działalności Gospodarczej godz. 18 - 214 środa m-ca			Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej godz. 18 - 214 wtorek m-ca			Komisja ds. Rodziny godz. 18.30 113 poniedziałek m-ca			Komisja Mieszkaniowa godz. 16 - 214 środa m-ca		
MARZEC	8	22	MARZEC	14	28	MARZEC	6	20	MARZEC	8	22
KWIECIEŃ	12	26	KWIECIEŃ	11	25	KWIECIEŃ	3	17	KWIECIEŃ	12	26
MAJ	10	24	MAJ	9	23	MAJ	-	15	MAJ	10	24
CZERWIEC	14	28	CZERWIEC	13	27	CZERWIEC	5	19	CZERWIEC	14	28
LIPIEC godz. 16.30	5	-	LIPIEC godz. 16.30	4	-	LIPIEC godz. 17.00	3	-	LIPIEC godz. 16.00	5	-
SIERPIEŃ	-	23	SIERPIEŃ	-	22	SIERPIEŃ	-	21	SIERPIEŃ	-	23
WRZESIEŃ	13	27	WRZESIEŃ	12	26	WRZESIEŃ	4	18	WRZESIEŃ	13	27
PAŹDZIERNIK	11	25	PAŹDZIERNIK	10	24	PAŹDZIERNIK	2	16	PAŹDZIERNIK	11	25
LISTOPAD	8	22	LISTOPAD	14	28	LISTOPAD	6	20	LISTOPAD	8	22
GRUDZIEŃ	13	27	GRUDZIEŃ	12	-	GRUDZIEŃ	4	18	GRUDZIEŃ	13	27

URZĄD GMINY WARSZAWA-BIELANY

o g ł a s z a przetarg nieograniczony

na wykonanie ujęcia wód trzeciorzędowych z poziomu oligocenu w Warszawie przy ul. Kochanowskiego 10 - 12.

Pożądany termin realizacji zamówienia: do 31 lipca 2000 roku.

Preferencje krajowe. Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia należy pobierać osobiście kwitując odbiór w Wydziale Ochrony i Kształtowania Środowiska, ul. Lipińska 2, pok. 117 i 118 lub za zaliczeniem pocztowym. Formularz można otrzymać po opłacie 30 zł wniesionej w kasie Urzędu Gminy Warszawa-Bielany przy ul. Przybyszewskiego 70/72.

Osoba uprawniona do kontaktów z oferentami: p. Zygmunta Kuć - inspektor i p. Mirosława Włodek - naczelnik Wydziału Ochrony i Kształtowania Środowiska, tel. 669-01-26, 663-65-49, tel./fax 669-01-89, ul. Lipińska 2 pok. 117 i 118.

Składanie ofert w Wydziale Ochrony i Kształtowania Środowiska, adres jw.

1. Termin składania ofert upływa 19 kwietnia 2000 r. o godz. 15.00.

2. Warunkiem przyjęcia oferty jest wniesienie wadium w wysokości 8 000 zł (słownie: osiem tysięcy złotych).

3. Publiczne otwarcie złożonych ofert nastąpi 21 kwietnia 2000 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy Warszawa-Bielany przy ul. Przybyszewskiego 70/72 w sali konferencyjnej.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci:

- nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych,

- spełniający wymogi określone w SIWZ.

Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie:

- cena ryczałtowa zamówienia - 50%
- termin wykonania zamówienia - 20%
- doświadczenie zawodowe oferenta - 15%
- okres gwarancji na właściwą pracę studni (w latach) - 15%.

Uchwały Rady Gminy Warszawa-Bielany

Uchwała Nr 252/XXIV/99 z 28 grudnia 1999 r.

w sprawie: uchwalenia budżetu Gminy Warszawa-Bielany na 2000 rok.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 4 i 10 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 z późn. zm.) oraz art. 109, 116 i 124, 128 ust.2 i art. 134 ust.3 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz.U. Nr 155, poz. 1014) oraz art. 87 ust.2a ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz. U. z 1994 r. Nr 49, poz.196 z późn.zm.) Rady Gminy uchwała, co następuje:

- § 1
- Ustala się dochody budżetu Gminy w wysokości 185.630.488 zł, zgodnie z załącznikiem Nr 1 i Nr 1a do uchwały.
- § 2
Ustala się wydatki budżetu Gminy w wysokości 178.349.488 zł, zgodnie z załącznikiem Nr 2 do uchwały.
- § 3
Różnica między planem dochodów a planem wydatków stanowi nadwyżkę budżetu w kwocie 7.281.000 zł.
- § 4
Nadwyżkę budżetową w wysokości 7.281.000 zł przeznacza się na spłatę raty kredytu, zgodnie z załącznikiem Nr 3.
- § 5
Prognozuje się łączną kwotę długu Gminy zgodnie z załącznikiem Nr 4 do uchwały.
- § 6
Dochody ustalone w § 1 obejmują:
1. dochody związane z realizacją zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych Gminie ustawami w wysokości 4.779.300 zł, zgodnie z załącznikiem Nr 5 do uchwały,
2. dochody związane z realizacją zadań wspólnych realizowanych w drodze umów lub porozumień między jednostkami samorządu terytorialnego w wysokości 547.250, zgodnie z załącznikiem Nr 6 do uchwały,
3. dochody z tytułu wydawania zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych w wysokości 420.000 zł.
- § 7
Wydatki ustalone w § 2 obejmują:
1. wydatki związane z realizacją zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych Gminie ustawami w wysokości 4.779.300 zł, zgodnie z załącznikiem Nr 5 do uchwały,
2. wydatki związane z realizacją zadań wspólnych realizowanych w drodze umów lub porozumień między jednostkami samorządu terytorialnego w wysokości 570.250 zł, zgodnie z załącznikiem Nr 6 do uchwały,
3. wydatki na realizację zadań określonych w programie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych w wysokości 420.000 zł,
4. wydatki na obsługę długu w wysokości 1.500.000 zł.
- § 8
Ustala się plan zadań inwestycyjnych w wysokości 18.119.000 zł, zgodnie z załącznikiem Nr 7 do uchwały.
- § 9
Ustala się zakres i kwoty dotacji dla zakładów budżetowych oraz dla instytucji kultury w kwocie 33.831.200 zł, zgodnie z załącznikiem Nr 8 do uchwały.
- § 10
Ustala się kwotę 2.810.000 zł dotacji dla podmiotów nie zaliczonych do sektora finansów publicznych na cele publiczne związane z realizacją zadań Gminy - zgodnie z załącznikiem Nr 9 do uchwały.
- § 11
Ustala się plan przychodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zgodnie z załącznikiem Nr 10,10a,10b do uchwały.
- § 12
1. Tworzy się rezerwę ogólną w wysokości 120.000 zł.
- § 13
1. Ustala się plan przychodów i wydatków zakładów budżetowych zgodnie z załącznikiem Nr 11 do uchwały.
2. Ustala się plan przychodów i wydatków środków specjalnych zgodnie z załącznikiem Nr 12 do uchwały.
- § 14
Upoważnia się Zarząd Gminy Warszawa-Bielany do:
1. samodzielnego zaciągania zobowiązań do wysokości 10.000.000 zł,
2. dokonywania zmian w planie wydatków, z wyłączeniem przeniesień wydatków między działami,
3. dokonywania przemieszczeń środków między poszczególnymi zadaniami inwestycyjnymi w ramach działu,
4. dokonywania czasowych lokat środków pieniężnych oraz zakupu i odsprzedaży papierów wartościowych,
5. lokowania wolnych środków budżetowych na rachunkach w innych bankach,
6. zaciągania kredytów i pożyczek oraz emisji papierów wartościowych do wysokości 5.000.000 zł na pokrycie deficytu budżetu występującego w ciągu roku budżetowego w wybranych przez siebie bankach.
- § 15
Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.
- § 16
Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy oraz w prasie lokalnej.
- § 17
Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 2000 roku.

Przewodniczący
Rady Gminy Warszawa-Bielany
Andrzej Pery

Załącznik nr 1

Plan dochodów budżetu Gminy Warszawa-Bielany na rok 2000 według źródeł pochodzenia

Lp.	Źródła dochodu	Plan na 2000 rok
I.	Dochody z podatków i opłat lokalnych	19.112.200
1.	Podatek od nieruchomości	18.000.000
2.	Podatek od środków transportowych	250.000
3.	Oplaty lokalne - opłata targowa	600.000
4.	Podatek od posiadania psów	95.000
5.	Podatek rolny	3.000
6.	Podatek leśny	4.200
7.	Zaległości z podatków zniesionych	160.000
II.	Dochody realizowane przez Urzędy Skarbowe	5.000.000
2.	Wpływy z karty podatkowej	3.400.000
1.	Podatek od spadków i darowizn	1.600.000
III.	Udziały w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa	80.924.818
1.	Udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych	77.724.818
2.	Udziały w podatku dochodowym od osób prawnych	3.200.000
IV.	Subwencja ogólna	32.278.860
	z tego:	
1.	część oświatowa	28.465.545
2.	część rekompensująca	3.790.957
3.	część podstawowa	22.358
V.	Dotacje celowe	6.962.110
1.	Dotacje celowe na dofinansowanie zadań własnych	1.635.560
2.	Dotacje celowe na realizację zadań zleconych	4.779.300
3.	Dotacje celowe na zadania realizowane na podstawie porozumień	547.250
VI.	Dochody z majątku gminy	40.307.500
VII.	Pozostałe dochody	1.045.000
	Dochody ogółem	185.630.488

Załącznik nr 1a

Plan dochodów budżetu Gminy Warszawa-Bielany na 2000 rok według działów klasyfikacji budżetowej

Dział	Nazwa	Plan na 2000 rok
31	Budownictwo	546.000
74	Gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne	37.000.000
79	Oświata i wychowanie	1.313.410
85	Ochrona zdrowia	300.000
86	Opieka społeczna	5.273.000
90	Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nie posiadających osobowości prawnej	105.237.018
91	Administracja państwowa i samorządowa	1.528.116
93	Bezpieczeństwo publiczne	15.000
94	Finanse	2.118.900
97	Różne rozliczenia	32.278.860
99	Urzędy naczelnych organów władzy, kontroli i sądownictwa	20.184
	Dochody ogółem	185.630.488

Załącznik Nr 2

Plan wydatków budżetu Gminy Warszawa-Bielany na 2000 rok

Dz.	Rozdz.	Treść	Wydatki ogółem	Wydatki bieżące	Wydatki inwest.
40	4406	Rolnictwo	320.000	320.000	
		Budowa i utrzymanie urządzeń melioracji wodnych	320.000	320.000	

50		Transport	5.350.000	1.550.000	3.800.000
	5613	Drogi publiczne gminne	5.350.000	1.550.000	3.800.000
70		Gospodarka komunalna	14.173.000	11.453.000	2.720.000
	7221	Oczyszczanie miast i gmin	1.610.000	1.610.000	
	7231	Zieleń w miastach i gminach	878.000	878.000	
	7262	Oświetlenie ulic	940.000	940.000	
	7395	Pozostała działalność	10.745.000	8.025.000	2.720.000
74		Gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne	13.226.200	10.826.200	2.400.000
	7411	Zakłady gospodarki mieszkaniowej w tym:	4.191.200	4.191.200	
		- dotacje dla jednostek gospodarki pozabudżetowej i funduszy celowych	4.191.200	4.191.200	
	7551	Opracowania geodezyjne i kartograficzne	400.000	400.000	
	7552	Gospodarka gruntami i nieruchomościami	7.120.000	6.220.000	900.000
	7695	Pozostała działalność	1.515.000	15.000	1.500.000
79		Oświata i wychowanie	91.495.010	83.035.010	8.460.000
	7911	Szkoły podstawowe w tym:	40.033.200	40.003.200	30.000
		- wynagrodzenia	26.031.560	26.031.560	
		- pochodne od wynagrodzeń	5.098.440	5.098.440	
		- pozostałe dotacje	1.500.000	1.500.000	
	7912	Gimnazja w tym:	9.891.800	9.891.800	
		- wynagrodzenia	6.497.100	6.497.100	
		- pochodne od wynagrodzeń	1.256.300	1.256.300	
		- pozostałe dotacje	228.000	228.000	
	7913	Dowożenie uczniów do szkół	290.000	290.000	
	7921	Licea ogólnokształcące w tym:	3.228.500	3.228.500	
		- wynagrodzenia	2.331.800	2.331.800	
		- pochodne od wynagrodzeń	456.300	456.300	
	8011	Szkoły zawodowe w tym:	2.975.900	2.975.900	
		- wynagrodzenia	2.165.900	2.165.900	
		- pochodne od wynagrodzeń	421.800	421.800	
	8061	Ośrodki szkolenia, dokształcania i doskonalenia kadr	143.000	143.000	
	8211	Przedszkola w tym:	23.154.550	22.804.550	350.000
		- wynagrodzenia	80.000	80.000	
		- pochodne od wynagrodzeń	16.550	16.550	
		- dotacje dla jednostek gospodarki pozabudżetowej i funduszy celowych	21.100.000	21.100.000	
		- pozostałe dotacje	432.000	432.000	
	8231	Placówki wychowania pozaszkolnego w tym:	2.338.640	2.338.640	
		- wynagrodzenia	23.800	23.800	
		- pochodne od wynagrodzeń	2.840	2.840	
		- dotacje dla jednostek gospodarki pozabudżetowej i funduszy celowych	2.300.000	2.300.000	
	8232	Świetlice dla uczniów i wychowanków w tym:	510.920	510.920	
		- pochodne od wynagrodzeń	76.920	76.920	
	8241	Kolonie, obozy i dziecińce wiejskie w tym:	330.000	330.000	
		- pochodne od wynagrodzeń	25.000	25.000	
	8295	Pozostała działalność	8.598.500	518.500	8.080.000
83		Kultura i sztuka	5.020.000	5.020.000	
	8311	Muzea w tym:	120.000	120.000	
		- pozostałe dotacje	120.000	120.000	
	8322	Biblioteki w tym:	3.550.000	3.550.000	
		- pozostałe dotacje	3.550.000	3.550.000	
	8331	Domy kultury w tym:	950.000	950.000	
		- pozostałe dotacje	850.000	850.000	
	8495	Pozostała działalność w tym:	400.000	400.000	
		- pozostałe dotacje	20.000	20.000	
85		Ochrona zdrowia	4.204.100	3.984.100	220.000
	8521	Żłobki w tym:	3.644.100	3.424.100	220.000
		- wynagrodzenia	590.000	590.000	
		- pochodne od wynagrodzeń	424.100	424.100	
		- dotacje dla jednostek gospodarki pozabudżetowej i funduszy celowych	1.600.000	1.600.000	
	8535	Zwalczanie narkomanii	40.000	40.000	
	8536	Przeciwdziałanie alkoholizmowi	420.000	420.000	
		- pozostałe dotacje	205.000	205.000	
	8595	Pozostała działalność	100.000	100.000	
86		Opieka społeczna	16.626.300	16.526.300	100.000
	8611	Domy pomocy społecznej w tym:	240.000	240.000	
		- wynagrodzenia	50.000	50.000	
		- pochodne od wynagrodzeń	24.000	24.000	
		- dotacje dla jednostek gospodarki pozabudżetowej i funduszy celowych	120.000	120.000	
	8612	Usługi opiekuńcze w tym:	1.376.400	1.376.400	
		- wynagrodzenia	52.700	52.700	
		- pochodne od wynagrodzeń	10.900	10.900	
	8613	Zasiłki i pomoc w naturze	5.492.000	5.492.000	
	8615	Terenowe ośrodki pomocy społecznej w tym:	5.411.900	5.311.900	100.000
		- wynagrodzenia	3.354.400	3.354.400	
		- pochodne od wynagrodzeń	696.000	696.000	
	8616	Dodatki mieszkaniowe	3.048.000	3.048.000	
	8617	Zasiłki rodzinne, pielęgnacyjne i wychowawcze	210.000	210.000	
	8695	Pozostała działalność w tym:	848.000	848.000	
		- wynagrodzenia	248.000	248.000	
		- pochodne od wynagrodzeń	47.000	47.000	
		- pozostałe dotacje	200.000	200.000	
		- dotacje celowe przekazane na zadania bieżące realizowane na podstawie porozumień (umów) między jednostkami samorządu terytorialnego	23.000	23.000	
87		Kultura fizyczna i sport	403.000	403.000	
	8795	Pozostała działalność w tym:	403.000	403.000	
		- pozostałe dotacje	40.000	40.000	
91		Administracja państwowa i samorządowa	23.830.994	23.411.994	419.000
	9142	Urzędy wojewódzkie w tym:	798.116	798.116	
		- wynagrodzenia	568.600	568.600	
		- pochodne od wynagrodzeń	115.516	115.516	
	9143	Starostwa powiatowe w tym:	310.000	310.000	
		- wynagrodzenia	217.700	217.700	
		- pochodne od wynagrodzeń	44.300	44.300	
	9144	Rady gmin	2.100.000	2.100.000	
	9146	Urzędy gmin w tym:	20.507.878	20.138.878	369.000
		- wynagrodzenia	13.599.878	13.599.878	
		- pochodne od wynagrodzeń	2.740.000	2.740.000	

93	9192	Komisje poborowe	15.000	15.000	50.000
	9195	Pozostała działalność	100.000	50.000	
		Bezpieczeństwo publiczne	460.700	460.700	
	9312	Jednostki terenowe Policji	86.000	86.000	
		- pozostałe dotacje	85.000	85.000	
94	9316	Państwowa Straż Pożarna	105.000	105.000	
		- pozostałe dotacje	100.000	100.000	
	9317	Obrona cywilna	54.700	54.700	
	9395	Pozostała działalność	215.000	215.000	
		Finanse	1.500.000	1.500.000	
97	9495	Pozostała działalność	1.500.000	1.500.000	
		- w tym obsługa długu	1.500.000	1.500.000	
		Różne rozliczenia	1.720.000	1.720.000	
	9713	Różne rozliczenia finansowe	1.600.000	1.600.000	
		w tym:			
99		- 50% udziału w podatku dochodowym od osób prawnych	1.600.000	1.600.000	
	9718	Rezerwy ogólne i celowe	120.000	120.000	
		- rezerwa ogólna	120.000	120.000	
		Urzędy naczelnych organów władzy, kontroli i sądownictwa	20.184	20.184	
	9911	Urzędy naczelnych organów władzy i kontroli	20.184	20.184	
		w tym:			
		- wynagrodzenia	16.780	16.780	
		- pochodne od wynagrodzeń	3.404	3.404	
		Ogółem	178.349.488	160.230.488	
		w tym:			
		1) wynagrodzenia	55.828.218	55.828.218	
		2) pochodne od wynagrodzeń	11.459.370	11.459.370	
		3) dotacje dla zakładów budżetowych i instytucji kultury	33.831.200	33.831.200	
		4) dotacje podmiotowe	2.810.000	2.810.000	

Załącznik nr 3

Dział 00 Przychody i rozchody związane z finansowaniem niedoboru i rozdysponowaniem nadwyżki budżetowej oraz z prywatyzacją mienia Skarbu Państwa i majątku jednostek samorządu terytorialnego

Rozdz.	Treść	Plan w 2000 r.	
		Przychody § 01	Rozchody § 02
0051	Kredyty krajowe zaciągnięte na kontynuację zadania inwestycyjnego pt. „Budowa kolektora ogólnospławnego w ul. Arkuszowej”		8.000.000
0055	Pożyczki krajowe zaciągnięte z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej		81.000
0055	Pożyczka krajowa		
	1) udzielona TBS	200.000	
	2) udzielona TBS	600.000	
	Razem	800.000	8.081.000

INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE

1. Planowane dochody	185.630.488
2. Planowane wydatki	178.349.488
3. Wynik	
- różnica między 1 i 2 (+)	7.281.000

PRZEZNACZENIE NADWYŻKI BUDŻETOWEJ

1. Spłata kredytów i pożyczek	7.281.000
-------------------------------	-----------

Załącznik nr 7

Plan zadań inwestycyjnych budżetu gminy Warszawa - Bielany na rok 2000

L.p	Dz.	Nazwa zadania inwestycyjnego	Rozpoczęcie	Wartość kosztorysowa lub szacunkowa	Nakłady planowane w 2000 roku	Źródła finansowania nakładów w 2000 r.	
						z budżetu gminy	ze środków pozabudżetowych Gminny Fundusz Ochrony Środowiska i Gosp. Wodnej
		Inwestycje ogółem		20.479.000	18.919.000	18.119.000	800.000
		w tym:					
	50	Transport		5.300.000	3.800.000	3.800.000	
1		Budowa ulicy Farysa	1999/2000	2.000.000	500.000	500.000	
2		Budowa ulicy Fortowej	2000/2000	800.000	800.000	800.000	
3		Budowa ulicy Niedzielskiego	2000/2000	1.700.000	1.700.000	1.700.000	
4		Budowa ulicy Pasymskiej	2000/2000	500.000	500.000	500.000	
5		Budowa miejsc postojowych w ul.Magiera między posesjami 6 - 12 strona parzysta	2000/2000	100.000	100.000	100.000	
6		Budowa chodnika w ulicy Kwitnącej odc.Bogusławskiego - Księżycowa dług. 2000 mb	2000/2000	50.000	50.000	50.000	
7		Projekt techniczny dla modernizacji pl.Konfederacji	2000/2000	50.000	50.000	50.000	
8		Projekt techniczny na budowę zatok postojowych dla ul.Wrzeciono	2000/2000	100.000	100.000	100.000	
	70	Gospodarka komunalna		3.520.000	3.520.000	2.720.000	800.000
9		Stacje uzdatniania i punkty poboru wody oligoceńskiej		600.000	600.000	300.000	300.000
		a) os.Wawrzyszew	2000/2000	400.000	400.000	300.000	100.000
		b) os.Piaski ul.Kochanowskiego	2000/2000	200.000	200.000		200.000
10		Odwodnienie terenów gminnych projekt i wykonanie przy ulicach		300.000	300.000	300.000	
		- Wólczyńska	2000/2000	150.000	150.000	150.000	
		- Księżycowa	2000/2000	150.000	150.000	150.000	
11		Drogi rowerowe	2000/2000	600.000	600.000	100.000	500.000
12		Osiedle Wólka Węglowa budowa kanalizacji I etap	2000/2000	1.000.000	1.000.000	1.000.000	
13		Projekty techniczne kanalizacji II etap os.Wólka Węglowa	2000/2000	120.000	120.000	120.000	
14		Os.Marymont Kaskada budowa kanalizacji I etap	2000/2000	800.000	800.000	800.000	
15		Projekty techniczne kanalizacji II etap os.Marymont Kaskada	2000/2000	100.000	100.000	100.000	
	74	Gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne		2.400.000	2.400.000	2.400.000	
16		Wykup gruntów lub praw	2000/2000	900.000	900.000	900.000	
17		Rozwój budownictwa mieszkaniowego	2000/2000	1.500.000	1.500.000	1.500.000	
	79	Oświata i wychowanie		8.520.000	8.460.000	8.460.000	
18		Remonty placówek oświatowych	2000/2000	2.500.000	2.500.000	2.500.000	
19		Zakupy inwestycyjne dla szkół podstawowych	2000/2000	30.000	30.000	30.000	
20		Zakupy inwestycyjne dla przedszkoli	2000/2000	50.000	50.000	50.000	
21		Projekt techniczny oraz remont kapitalny dachu przedszkola nr 129 przy ul.Ceglowskiej 13a	2000/2000	300.000	300.000	300.000	
22		Dokończenie budowy sali gimnastycznej Marymont Ruda	1997/2000	5.000.000	5.000.000	5.000.000	
23		Boisko sportowe przy SP nr 332	1999/2000	140.000	80.000	80.000	
24		Projekty techniczne na budowę basenów	2000/2000	500.000	500.000	500.000	
	85	Ochrona zdrowia		220.000	220.000	220.000	
25		Zakupy inwestycyjne dla żłobków	2000/2000	20.000	20.000	20.000	
26		Wymiana stolarki okiennej i drzwiowej w żłobkach	2000/2000	200.000	200.000	200.000	
	86	Opieka społeczna		100.000	100.000	100.000	
27		Informatyzacja budynku ul.Przybyszewskiego 80/82	2000/2000	100.000	100.000	100.000	
	91	Administracja państwowa i samorządowa		419.000	419.000	419.000	
28		Zakupy inwestycyjne	2000/2000	210.000	210.000	210.000	
29		Informatyzacja urzędu	2000/2000	209.000	209.000	209.000	

Załącznik nr 8

Podział dotacji dla zakładów budżetowych i instytucji kultury gminy Warszawa-Bielany na rok 2000

Nazwa jednostki	§	Dział - Rozdział	Forma organizacyjno - prawna	Kwota dotacji
Zakłady gospodarki mieszkaniowej	47	74 - 7411	zakład budżetowy	4.191.200
Przedszkola	47	79 - 8211	zakład budżetowy	21.100.000
Placówki wychowania pozaszkolnego	47	79 - 8231	zakład budżetowy	2.300.000
Żłobki	47	85 - 8521	zakład budżetowy	1.600.000
Domy pomocy społecznej	47	86 - 8611	zakład budżetowy	120.000
Razem				29.311.200
Muzeum	48	83 - 8311	instytucja kultury	120.000
Biblioteki	48	83 - 8322	instytucja kultury	3.550.000
Dom Kultury	48	83 - 8331	instytucja kultury	850.000
Razem				4.520.000
Ogółem				33.831.200

Załącznik nr 4

Prognoza długu gminy Warszawa-Bielany na 31 grudnia 2000 r. i lata następne

Lp.	Rodzaj zadłużenia	Kwota zadłużenia na dzień 31.12.1999 r.	Kwota zadłużenia na dzień 31.12.2000 r.	Planowane kwoty spłat w latach		
				2000	2001	2002
1.	Kredyty	13.984.263	5.984.263	8.000.000	5.984.263	---
2.	Pożyczki	81.000	---	81.000	---	---
3.	Przyjęte depozyty	---	550.000	900.000	400.000	150.000

Załącznik nr 5

Plan dochodów i wydatków na realizację zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych gminie ustawami na 2000 rok

Dział	Rozdz.	Nazwa	Dochody	Wydatki
86		Opieka społeczna	3.946.000	3.946.000
	8612	Usługi opiekuńcze	300.000	300.000
	8613	Zasiłki i pomoc w naturze	2.292.000	2.292.000
	8615	Terenowe ośrodki pomocy społecznej	1.054.000	1.054.000
	8617	Zasiłki rodzinne, pielęgnacyjne i wychowawcze	210.000	210.000
	8695	Pozostała działalność	90.000	90.000
91		Administracja państwowa i samorządowa	798.116	798.116
	9142	Urzędy wojewódzkie	798.116	798.116
93		Bezpieczeństwo publiczne	15.000	15.000
	9317	Obrona cywilna	15.000	15.000
99		Urzędy naczelnych organów władzy, kontroli i sądownictwa	20.184	20.184
	9911	Urzędy naczelnych organów władzy i kontroli	20.184	20.184
		Ogółem	4.779.300	4.779.300

Załącznik nr 6

Plan dochodów i wydatków na zadania realizowane przez gminę na podstawie porozumień z organami administracji rządowej oraz innymi jednostkami samorządu terytorialnego w 2000 roku

Dział	Rozdz.	Nazwa	Dochody	Wydatki
79		Oświata i wychowanie	237.250	237.250
	7911	Szkoły podstawowe	134.000	134.000
	7921	Licea ogólnokształcące	103.250	103.250
86		Opieka społeczna	---	23.000
	8695	Pozostała działalność	---	23.000
91		Administracja państwowa i samorządowa	310.000	310.000
	9143	Starostwa powiatowe	310.000	310.000
		Ogółem	547.250	570.250

93	8795	Pozostała działalność	40.000
	9312	Bezpieczeństwo publiczne	185.000
	9316	Jednostki terenowe Policji Państwowa Straż Pożarna	85.000 100.000
Ogółem			2.810.000

Załącznik nr 10

Plan przychodów i wydatków
Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na 2000 rok

Lp.	Wyszczególnienie	Kwota
1.	Stan środków na 1.01.2000 roku	2.660.000
2.	Przychody	2.900.000
3.	Wydatki	5.470.000
4.	Stan środków na 31.12.2000 roku	90.000

Załącznik nr 10a

Plan przychodów Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na 2000 rok

1.	50% wpływów ze składowania odpadów	1.300.000
2.	100% wpływów z tytułu opłat i kar za usuwanie drzew i krzewów	700.000
3.	20% wpływów z tytułu opłat i kar za szczególne korzystanie z wód i urządzeń wodnych	300.000
4.	20% wpływów z tytułu opłat i kar za pozostałe rodzaje gospodarczego korzystania ze środowiska i dokonywania w nim zmian	600.000
Razem		2 900 000

Załącznik nr 10b

Plan wydatków Gminnego Funduszu Ochrony
Środowiska i Gospodarki Wodnej na 2000 rok

Lp.	Nazwa zadania	Kwota w zł
1.	Budowa stacji wodociągowej i punktów poboru wody oligoceńskiej: 1) osiedle Wawrzyszew (ul. Wolumen) 2) osiedle Piaski (ul. Kochanowskiego)	300.000 100.000 200.000
2.	Drogi rowerowe - projekty techniczne i realizacja	500.000
3.	Ochrona powietrza przed zanieczyszczeniem: 1) kontynuacja badań 2) stacja monitoringu powietrza • uruchomienie stacji • utrzymanie eksploatacyjne stacji	310.000 40.000 250.000 20.000
4.	Ochrona przed hałasem: 1) dokończenie dokumentacji projektowej zabezpieczeń akustycznych wzdłuż ul. Pułkowej 2) dofinansowanie rozwiązań zabezpieczających przed hałasem wzdłuż Trasy AK	395.000 95.000 300.000
5.	Zbiórka odpadów niebezpiecznych: 1) przeterminowane farmaceutyki 2) lampy jarzeniowe 3) zużyte akumulatory ołowiowe	50.000 20.000 15.000 15.000
6.	Realizacja parków osiedlowych - dofinansowanie: 1) Park przy ul. Perzyńskiego - I etap 2) Park Bielany III - I etap 3) Park Wawrzyszew 4) Park Chomiczówka (dofinansowanie)	1 900.000 700.000 550.000 450.000 200.000
7.	Utrzymanie zieleni na terenach będących w zarządzie gminy: 1) utrzymanie zieleni gminnej (dofinansowanie) 2) osiedle Wrzeciono (uzupełnienie drzewostanu) 3) Zarząd Budynków Komunalnych, ul. Grębałowska 4) pielęgnacja drzew pomnikowych i starodrzewia - ekspertyzy, zabiegi pielęgnacyjne 5) utrzymanie zieleni na terenie gminnych placówek oświatowych	350.000 165.000 20.000 25.000 40.000 100.000
8.	Utrzymanie zieleni na terenach administrowanych przez spółdzielnie mieszkaniowe: 1) osiedle Piaski WSM, ul. Broniewskiego 2) osiedle Piaski NSB-M, ul. Reymonta	35.000 20.000 15.000
9.	Selektywna zbiórka surowców wtórnych (pojemniki)	300.000
10.	Zbiórka odpadów komunalnych do kontenerów	100.000
11.	Dofinansowanie działań redukujących uciążliwości wysypiska odpadów komunalnych w Radiowie	50.000
12.	Konserwacja urządzeń melioracji wodnych podstawowych	55.000
13.	Poprawa jakości wód powierzchniowych (monitoring)	55.000
14.	Dekada Ziemi - kwiecień 2000 oraz wiosenne sprzątanie Bielani	35.000
15.	Sprzątanie Świata - Bielany 2000	25.000
16.	Zabiegi pielęgnacyjne na terenie zalesionym przy kompostowni Radiowo	55.000
17.	Opieka nad bezdomnymi zwierzętami	50.000
18.	Budki legowe dla ptaków (rozwiązanie i czyszczenie)	5.000
19.	Dokarmianie ptaków zimą	5.000

20.	Realizacja zadań z zakresu rolnictwa	5.000
21.	Dofinansowanie utrzymania lasów na terenie gminy (wspólnie z Zarządem Oczyszczania Miasta)	50.000
22.	Sprzątanie lasów gminnych (zatrudnienie bezrobotnych)	50.000
23.	Propagowanie różnych form wiedzy ekologicznej - edukacja, sport	500.000
24.	Konserwacja źródełka przy ul. Dewajtis	40.000
25.	Urządzanie terenów rekreacyjnych i placów zabaw: 1) w parku Kępa Potocka 2) pomiędzy budynkami ul. Kasprzowicza nr 50 i nr 52 3) osiedle Chomiczówka 4) inne	100.000
26.	Dofinansowanie inicjatyw ekologicznych realizowanych przez organizacje pozarządowe	100.000
27.	Bieżące działania interwencyjne	50.000
Razem		5.470.000

Załącznik nr 11

Plan przychodów i wydatków zakładów budżetowych i instytucji kultury
gminy Warszawa - Bielany na rok 2000

Lp.	Dz.	Rozdz.	Przychody			Relacja dot. 5:4	Wydatki
			Przychody własne	Dotacje z budżetu	Razem przychody		
1	74	7411	59.181.300	4.191.200	63.372.500	7,08%	63.322.500
2	79		4.093.000	23.400.000	27.493.000	571,71%	27.299.500
		8211	4.060.000	21.100.000	25.160.000	519,70%	24.943.000
		8231	33.000	2.300.000	2.333.000	6969,70%	2.356.500
		Razem	63.274.300	27.591.200	90.865.500	43,61%	90.622.000
3	83			120.000	120.000		120.000
		8311		120.000	120.000		120.000
		8322	20.000	3.550.000	3.570.000	17750,00%	3.568.500
		8331	108.500	850.000	958.500	783,41%	947.900
		Razem	128.500	4.520.000	4.648.500	3517,51%	4.636.400
4	85	8521	150.000	1.600.000	1.750.000	1066,66%	1.750.000
5	86	8611	1.000	120.000	130.000	1200,00%	130.000
Ogółem			63.562.800	33.831.200	97.394.000	53,22%	97.138.400

Załącznik nr 12

Plan przychodów i wydatków środków specjalnych

Lp.	Nazwa jednostki budżetowej	Dział	Rozdz.	Plan.stan śród. obrot. na pocz.2000 r.	Plan.na 2000 przychody	Plan.na 2000 wydatki ogółem	Planowany stan śród. obrot. na koniec 2000 r.
1.	Drogi publiczne gminne	50	5613			120.000	
2.	Szkoły podstawowe	79	7911	65.000	2.885.000	2.910.000	40.000
3.	Szkoła zawodowa	79	8011		180.000	180.000	
4.	Bieleńskie Centrum Pomocy Społecznej	86	8615	2.792	4.000	4.000	2.792
5.	Urzędy gmin	91	9146		120.000		
Ogółem				67.792	3.189.000	3.214.000	42.792

Uchwała Nr 261/I/00 z 21 stycznia 2000 r.

zmieniająca uchwałę nr 216/XX/99 Rady Gminy Warszawa-Bielany z dnia 14 października 1999 r. w sprawie udzielenia dotacji podmiotom realizującym zadania gminy.

Na podstawie art. 118 ust. 3 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz.U. nr 55 poz. 1014 z 1999 r. z późn. zm.) Rada Gminy Warszawa-Bielany uchwala, co następuje:

§ 1

W uchwale nr 216/XX/99 Rady Gminy Warszawa-Bielany z dnia 14 października 1999 r. w sprawie udzielenia dotacji podmiotom realizującym zadania gminy wprowadza się następujące zmiany:

1) § 3 otrzymuje brzmienie:

"§ 3.1. W okresie od 1.X do 30.XI roku poprzedzającego realizację zadania, zarząd po dokonaniu szczegółowej analizy złożonych w wydziałach wniosków, ustala wykaz podmiotów wraz z zakresem zlecenia oraz wysokości środków dotacyjnych i przedstawia właściwym komisjom rady do opinii.

2. Zarząd zatwierdza wykaz, o którym mowa w ust. 1."

2) § 8 ust. 2 otrzymuje brzmienie:

"2. Uchwały zarządu zatwierdzające wykaz podmiotów, które uzyskały dotacje ogłasza się na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy."

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy Warszawa-Bielany.

§ 3

Uchwała podlega ogłoszeniu w prasie lokalnej oraz na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy Warszawa-Bielany.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący
Rady Gminy Warszawa-Bielany
Andrzej Pery

URZĄD GMINY WARSZAWA-BIELANY
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu lokalu użytkowego o pow. ok. 100 m² (częściowa wymiana inst. elektrycznej, sanitarnej, prace ogólnobudowlane) przy ul. Nałkowskiej 11 w Warszawie.

Pożądany termin realizacji zamówienia: 8 tygodni od protokolarnego wprowadzenia na budowę.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.

Formularz Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ) można otrzymać nieodpłatnie w Wydziale Inwestycji i Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy Warszawa - Bielany: Warszawa, ul. Przybyszewskiego 80 / 82, pok. 2, w dni powszednie, w godz. 10.00 - 15.00 lub pocztą.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci spełniający warunki:

- określone w SIWZ oraz w art. 22 ust. 2 pkt. 1,2,3,4 ustawy o zamówieniach z dnia 10 czerwca 1994 r. z późn. zm.,
- nie są wykluczeni na podstawie art. 19 ustawy j.w.

Przy wyborze zamawiający będzie się kierował następującymi kryteriami i ich znaczeniem procentowym:

- cena ryczałtowa brutto 75 %
- termin wykonania przedmiotu zamówienia 25 %

Termin składania ofert upływa z dniem 28 lutego 2000 r. godz. 17.30.

Miejsce składania ofert: adres j.w., w godz. 10.00-17.30 - poniedziałki i w godz. 10.00-15.30 - pozostałe dni powszednie.

Otwarcie nastąpi 29 lutego br. godz. 10.00 w miejscu j.w.

Kontakt w sprawie przetargu: tel.(0-22) 834-92-67 w. 502.

URZĄD GMINY WARSZAWA-BIELANY
ogłasza
PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż gruntu o pow. 892 m² położonego przy Przybyszewskiego 69/71, stanowiącego działki ewidencyjne nr 41/4 i 48/2 z obrębów 7-05-02, będącego własnością gminy Warszawa-Bielany na podstawie decyzji wojewody warszawskiego nr 41454 z dnia 26.11.1993 r. oraz decyzji nr 45280 z dnia 13.09.1994 r., dla którego urządzona jest księga wieczysta KW nr 105332, z przeznaczeniem pod zabudowę mieszkaniową z dopuszczeniem programu usługowo-biurowego.

Cena wywoławcza gruntu wynosi 455.800 zł

(słownie: czterysta pięćdziesiąt pięć tysięcy osiemset złotych)

Nabywca zobowiązany będzie do zagospodarowania gruntu poprzez jego zabudowę zgodnie z przeznaczeniem w ciągu 3 lat licząc od dnia zawarcia aktu notarialnego.

Zakończenie budowy uważa się za wybudowanie obiektu w stanie surowym zamkniętym.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne.

Wadium w wysokości 20% ceny wywoławczej tj. 91.160 zł (słownie: dziewięćdziesiąt jeden tysięcy sto sześćdziesiąt złotych), należy wnieść wpłatą gotówkową lub przelewem bankowym środków pieniężnych na rachunek gminy PKO BP II Oddział Warszawa (z siedzibą przy ul. Krasińskiego 10) nr 47 10201026 12269232010 do 13 marca 2000 r.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy.

Postąpienie wynosi 9.000 zł (słownie: dziewięć tysięcy złotych).

Na ofercie ciąży obowiązek wykupienia Informatora Przetargowego w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Warszawa-Bielany, ul. Przybyszewskiego 70/72, pokój nr 10, po wniesieniu bezzwrotnej opłaty do kasy Urzędu Gminy, pokój nr 18, w wysokości 500 zł + 22% VAT (słownie: pięćset złotych + 22% VAT).

Otwarcie przetargu odbędzie się 17 marca 2000 r. o godz. 13.00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy.

Zarząd Gminy Warszawa-Bielany zastrzega sobie prawo unieważnienia lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Opłaty notarialne ponosi nabywca gruntu.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu:
834-00-64 w. 301 lub w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, pokój nr 201, w siedzibie Urzędu Gminy Warszawa-Bielany.

ZARZĄD GMINY
WARSZAWA-BIELANY
przypomina

że 31 marca 2000 r. upływa termin do uiszczenia opłaty rocznej za 2000 rok z tytułu użytkowania wieczystego gruntu.

Obowiązek uiszczenia tej opłaty wynika z zawartych umów o oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste, z uwzględnieniem zmian wysokości tych opłat, wynikających z oświadczeń administracyjnych lub wypowiedzeń.

Gmina Warszawa - Bielany jako właściciel gruntów oddanych w użytkowanie wieczyste nie musi zawiadamiać poszczególnych użytkowników wieczystych o obowiązku wnoszenia przez nich opłaty rocznej.

Zarząd Gminy podaje niniejszą informację do publicznej wiadomości, celem przypomnienia użytkownikom wieczystym o konieczności uregulowania opłaty w przewidzianym ustawowo terminie i uniknięcia w ten sposób konieczności naliczania odsetek za zwłokę.

Kasa Urzędu Gminy Warszawa-Bielany przy ul. Przybyszewskiego 70/72 czynna jest odpowiednio:

poniedziałek - godz. 10.30 - 17.00,
wtorek - godz. 10.30 - 14.00,
środa, czwartek, piątek - godz. 9.00 - 14.00.

Konto Urzędu Gminy Warszawa-Bielany prowadzone w PKO BP II Oddział w Warszawie, ul. Krasińskiego 10, nr 76 10201026 122692320



Impresje
bieleńskie

Reklamowe śmieci

To wcale nie jest blaha sprawa; ma ona kilka wymiarów wcale nie małego znaczenia. Chodzi o ulotki reklamowe, jakie młodzi ludzie wtykają nam do skrzynek, za drzwi, rzucają na słomki itd. itp. Kiedy przedają naszymi małymi, bieleńskimi uliczkami ciąg śmieci ciągnie się za nimi. I można by na to machnąć ręką, gdyby to tylko ograniczało się do zebrania tych kolorowych papierków i wyrzucenia (najczęściej zresztą bez czytania) do śmietnika...

Pomyślmy jednak; przecież jakaś firma płaci za to rozdawanie ulotek „od sztuki”. Tymczasem ci młodzi ludzie syją je hurtowo: na przykład dzisiaj 1 lutego na Barwickiej pod „3” leżało ich za furtką aż ... osiem sztuk. Z tego wynika, że ci młodzi kolporterzy oszukują firmy, które im płacą, że nie sprawdzają w jaki sposób to się odbywa i wszystko zamyka się na powszednim w nas bałaganie. Któregoś dnia zatrzymałem taką dwuosobową „ekipę” roznoszącą ulotki i zapytałem, czy im nie wstyd oszukiwać firmę przez sypanie hurtem wydawnictw reklamowych? Popatrzyli na mnie jak na wariata, a że bym nie miał wątpliwości co o mnie myślą, jeszcze palcem pokreśliли na czole.

A jak to w góralskiej piosence się śpiewa: „Od rzemyczka do koniczka a potem już tylko szubieniczka”. Od takich drobnych oszustw uczą się ci młodzi nieuczciwoci a potem już łatwiej przejść na duże przestępstwa. A zatem nie chodzi tylko o zaśmiecanie naszych ulic i ogródków - ale o coś więcej.

Im zatem dedykuję ten tekst, chociaż wiem, że znowu nakreślę kółko mi na czole i nadal będą śmiecić i kantować swe firmy.

Zdzisław Sierpiński

Spotkania z przeszłością Motyka rogowa z Wawrzyszewa

W latach 1973-78 prowadzona była budowa osiedla Wawrzyszew. W ciągu pięciu lat budowy wybudowano około 20 długich bloków „mrówkowców”.

Na terenie dawnych stawów wawrzyszewskich, w bagnistej grzązkiej grzązce wbito potężne słupy betonowe, na które zakładano betonowe ławy pod fundamenty wznoszonych bloków, w celu zapewnienia ich stabilności.

Koparki mechaniczne wyrzucały zwalę bagnetę, czarnej ziemi przemieszanej z mokrym piaskiem. Często penetrowałem te budowle, wypatrując w zwalówkach wyrzuconej ziemi znalezisk archeologicznych.

Pewnego letniego popołudnia zauważyłem w wyrzuconej ziemi oryginalny przedmiot rogowy. Była to prymitywna kopaczka-motyka, wykonana z tak dobranego poroża jelenia, że już jej naturalne kształty tworzyły poręczne narzędzie rolnicze. Wystarczyło tylko odciąć dwa odstające porostki. Motyka ta służyła przed tysiącami lat do ręcznego spulchniania ziemi.

W V tysiącleciu przed naszą erą, pod wpływem impulsów z Południa dokonały się na ziemiach Polski istotne przeobrażenia w gospodarce. Przede wszystkim zmienił się tryb życia ówczesnej ludności. Dotychczasowi łowcy i zbieracze, którzy prowadzili koczowniczy tryb życia przeobrażili się w rolników, przywiązanych do swej życiówki - Matki Ziemi.

Powstawały pierwsze stałe osady zamieszkałe przez rolników i hodowców zwierząt. Sprzyjał temu klimat ciepły i wilgotny, zwany atlantyckim, o średniej temperaturze w miesiącach letnich wyższej o około 2,5°C od obecnej. Zapoczątkowany został okres młodszej epoki kamiennej zwany neolitem, którego rozwój na ziemiach Polski przypadał na około 4 600-1 800 lat p.n.e.

Najstarsi rolnicy osiedlali się na wolnych od zalęśnienia leśnych polanach, wybierając pod uprawę ziemię o większej wydajności. Była to uprawa kopieniacza, przypominająca dzisiejsze uprawy ogrodnicze. Początkowo obsiewano niewielkie polećka w pobliżu osad, jednak w miarę wzrostu ludności zwiększał się areal uprawy.

Pierwsi osadnicy uzbrojeni w potężne topory kamienne i ostre siekiery krzemienne zaczynają trzebić dziewicze lasy. Mniejsze krzaki i krzewy oraz drzewa mniej przydatne na budulec podpalono, a uzyskanym ze spalania popiołem używano ziemię. Uprawę ziemi zajmowały się głównie kobiety, spulchniające powierzchnię glebę przy pomocy kopaczek-motyk, sporządzonych z właściwie dobranych poroży jeleni. Jedno z takich prymitywnych narzędzi do uprawy ziemi pochodzi z Wawrzyszewa.

Jerzy Głosik

Z Kampinosu do Ziemi Nowogródzkiej

Niespełna trzydziestu kombatantów z Grupy Kampinos Armii Krajowej przybyło w drugiej połowie stycznia na tradycyjny opłatek z okazji Bożego Narodzenia do Domu Kultury w Łomiankach. Z blisko 3 tysięcy żołnierzy i oficerów pozostało ich jeszcze około 180 w kraju i rozrzuconych po całym świecie.

Coroczne spotkanie na obrzeżu Puszczy Kampinoskiej, która była ich domem i niezdobytą twierdzą w czasie Powstania Warszawskiego, jest wzruszającą chwilą, okazją nie tylko do podzielenia się opłatkami, zaśpiewania koled i wojskowych piosenek, ale do wspomnień, wymiany doświadczeń i inicjowania kolejnych spotkań. Mówił o tym Lucjan Sokołowski, burmistrz gościnnej dla nich gminy Łomianki.

Obecni minutą ciszy uczcili pamięć zmarłego kilka dni wcześniej w wieku 90 lat Michała Zielińskiego „Dęba”. A potem wszyscy łamali się opłatkami, życząc sobie przede wszystkim zdrowia i wspominali swego nieobecnego dowódcę, płk. „Górę”, „Dolinę” Adolfa Pilcha, cichociemnego, który jest ciężko chory na obczyźnie, w Anglii, gdzie mieszka od końca wojny.

Siedziałem naprzeciw dwóch obecnych na opłatkach żołnierzy „Góry” i „Doliny”, którzy w dowodzonej przez niego Zgrupowaniu Stołpecko-Nalibockim AK przeszli z Ziemi Nowogródzkiej do Kampinosu, Longina Kołosowskiego i Witolda Grzybowski. Od 26 czerwca do 26 lipca 1944 roku 861 żołnierzy na 589 koniach, 185 wozach i 8 taczankach pokonało setki kilometrów, wycyfując się przed Sowietami. Po dojeździe do Puszczy Kampinoskiej i przekroczeniu Wiśły Zgrupowanie podporządkowane zostało dowódcy VIII Rejonu VII Obwodu „Obroża” Okręgu Warszawskiego AK. 8 sierpnia 1944 r. ranny dowódca VIII Rejonu przekazał dowodzenie ówczesnemu porucznikowi Adolfowi Pilchowi „Górze”, który zmienił pseudonim na „Dolina”.

Dwa miesiące istnienia Niepodległej Rzeczypospolitej Kampinoskiej to pasmo zwycięstw w potyczkach i bojach nad nieprzyjacielem i dwie drugoczące porażki, w nieudanej akcji na dworzec Gdański w celu połączenia powstańczych sił Żoliborza ze Starówką, gdzie poległo około 450 żołnierzy przybyłych z Kampinosu oraz w bitwie pod Jaktorowem, gdy Grupa Kampinos wycofywała się po upadku powstania w Góry Świętokrzyskie. Poległo wówczas około 170 żołnierzy, 200 zostało rannych i tyluż dostało się do niewoli. W sumie straty Grupy w ciągu dwóch miesięcy wyniosły ponad 900 poległych i około 500 rannych. Straty nieprzyjaciela, Niemców i oddziałów kolaboranckich, oszacowano na 1300 zabitych i 450 rannych.

Spotkania opłatkowe to przede wszystkim wspomnienia miłe. Po kilkudziesięciu latach żołnierze por. Pilcha wracają ze szczegółami, jakby to było wczoraj, do rozbicia wystawnych przeciwko nim oddziałów gen. Kamińskiego, złożonych z Rosjan, Ukraińców i innych nacji Związku Sowieckiego. Po rzezi, jakiej te oddziały dokonały w sierpniu na ludności Woli i Ochoty, przestały istnieć po brawurowym ataku dokonanym przez grupę ochotników dowodzonych osobiście przez por. Pilcha. Zaatakował on z 80 żołnierzami,

uzbrojonymi w broń maszynową, 500-osobową grupę Kamińskiego od strony Warszawy, kompletnie ich tym zaskakując. Padło 250 żołnierzy w rosyjskich mundurach, 100 zostało rannych, przy stratach własnych 10 poległych i 10 rannych. Zdobyto duże ilości broni, w tym jedno działo artyleryjskie i dwa ciężkie moździerze. Do 1990 r. cenzura likwidowała wszelkie informacje, które mogłyby ukazać się w PRL-u na ten temat.

Cenzury nie ma od lat dziesięć, ale w pięknie wydanym w ub.r. albumie Jerzego Koszady „Harce-rza” - „Grupa Kampinos AK” nie ma też ani słowa, że byli to żołnierze gen. Kamińskiego, urodzonego z ojca Polaka, z wyboru Rosjanina, z nominacji kanclerza Hitlera - SS-Brigadeführera. Nazywa się ich nadal, jak w PRL-u, „własowcami”, a Kamiński i Własow, to byli najwięksi wrogowie w niemieckiej armii.

Dwóch byłych AK-owców w czasie spotkania zdało relację z pobytu na Ziemi Nowogródzkiej. Długo i wzruszająco opowiadali o polskich śladach i Polakach tam mieszkających. Zbiórka pieniężna, napędce zorganizowana „do kapelusza”, przyniosła 555 złotych, które zostaną przekazane Polakom na Kresach. W ten sposób szczeniaki z roku na rok Grupa Kampinos stara się pomóc rodakom i przy okazji przekazywać im cześć historycznych korzeni o Zgrupowaniu Stołpecko-Nalibockim AK, by nie zaginęły i łączyły ich z krajem.

Ostatnich żołnierzy por. „Góry” - „Doliny” łączy „Hymn Puszczy”, ich wersja „Modlitwy obozowej”, śpiewana od 1944 roku:

O Panie, któryś jest na niebie,
Wyciągnij sprawiedliwą dłoń,
Wołamy z puszczy dźwięk Ciebie,
O polski dach, o polską broń. [...]

O usłysz Panie skargi nasze,
O usłysz nasz łączy śpiew,
Znad Warty, Wisły, Bugu, Niemna,
Męczeńska do Cię woła krew. [...]

W poszumie drzew błogosław Panie,
Przysięgę naszą aż po grób,
Cokolwiek było, lub się stanie,
Nie damy Kresów, to nasz ślub.

M.K.

W tydzień po uroczystości opłatkowej nadeszła z Londynu smutna wiadomość - 26 stycznia po długiej chorobie zmarł Adolf Pilch „Góra”, „Dolina”, b. dowódca Zgrupowania Stołpecko-Nalibockiego AK i Grupy Kampinos AK. W następnym numerze zamieszcimy wspomnienie o tym ostatnim z kresowych zagończyków II wojny światowej.

Dla osób niepełnosprawnych ruchowo oraz niewidomych

Bieleńskie Centrum Pomocy Społecznej oraz Spółdzielnia Mieszkaniowa „ADER” informują, że zwolniło się mieszkanie lokatorskie w realizowanym bloku integracyjnym przy ul. Balcerzaka róg Nocznickiego. Mieszkanie to będzie przystosowane do potrzeb osoby niepełnosprawnej.

Termin przekazania mieszkań użytkownikom - I kwartał 2001 r.

Warunkiem przystąpienia do Spółdzielni Mieszkaniowej „ADER” jest wypełnienie „Karty kandydata” oraz dysponowanie wkładem finansowym równym 22,5% wartości odtworzeniowej mieszkania (przewidywany koszt za metr kwadratowy - 3.000 zł). Wnioski oraz informacje można uzyskać w Bieleńskim Centrum Pomocy Społecznej w pokoju 42 - tel. 835-34-19 w. 112.

Termin składania wniosków upływa 7 dnia po ukazaniu się ogłoszenia.

Preferowane będą wnioski osób niepełnosprawnych zamieszkujących na terenie gminy Warszawa - Bielany.

Instruktorzy z uprawnieniami państwowymi zapraszają wszystkich, którzy chcą poprawić sylwetkę i samopoczucie na

aerobik i gimnastykę

Aerobik Hilo - dynamiczna forma aerobiku z układami choreograficznymi

TBC - ćwiczenia w spokojnym tempie wszechstronnie modelujące sylwetkę

Godz.	Pon.	Wt.	Śr.	Czw.
18.30	Aerobik	TBC	Aerobik	TBC
19.30	TBC	Aerobik	TBC	Aerobik
Godz.	Pt.	Godz.	Sob.	
18.30	Aerobik	10.00	TBC	
19.30	TBC	11.00	Aerobik	

Początek zajęć 14 lutego 2000 r.

Zajęcia odbywają się w Szkole Podstawowej nr 274/ Gimnazjum nr 5, ul. Wrzeciono 24, w sali specjalnie przystosowanej do ćwiczeń (lustra, osobna szatnia, prysznic)
Karnet miesięczny (2 razy w tygodniu) - 55 zł
W lutym cena promocyjna 25 zł.
Informacje i zapisy pod numerem
0 601 366 468
lub przed zajęciami.

Podziękowanie

Serdeczne podziękowanie za życzliwość i wsparcie w realizacji uroczystości nadania imienia Księdza Jerzego Popiełuszki Szpitalowi Bieleńskiemu w Warszawie

- księdzu dziekanowi Kazimierzowi Kalinowskiemu - proboszczowi parafii św. Zygmunta w Warszawie,

- księdzu kanonikowi Zygmuntovi Malackiemu - proboszczowi parafii św. Stanisława Kostki,

- Warszawskiemu Zespołowi Chorałowemu i jego dyrygentowi - p. Tadeuszowi Olszewskiemu,

- Siostram Salazjankom z kościoła św. Zygmunta,

- kustoszowi Muzeum im. Księdza Jerzego Popiełuszki,

- Mai Komorowskiej,

- Tomaszowi Budycie,

- Telekomunikacji Polskiej SA,

- Agros-Holding SA,

- Cadbury-Wedel SA,

- cukierni Blikle,

- cukierni Elsner,

- WSS Spółem Żoliborz,

- kwiaciarni Gloriaza przy ul. Wilczej,

- kwiaciarni przy ul. Potockiej,

- kwiaciarni przy ul. Marymonckiej 105,

oraz wszystkim uczestnikom uroczystości

składa Komitet Organizacyjny

mgr Jan Brodowski

mgr Renata Jelińska

To działa



Fot. M.K.

Od wielu miesięcy na ul. Przybyszewskiego (prawie vis-à-vis Urzędu Gminy) straszyły i blokowały część ulicy i trawnika zardzewiałe, wydawało się, porzucone pojazdy. Pisaliśmy o nich w nr. 5/1999 NB. I nic. W połowie stycznia br., kiedy robiliśmy kolejne zdjęcie polonezowi i Citroenowi, z budynku wypadł zdenerwowany mężczyzna, krzyżąc - jakim prawem fotografuje się jego samochody. Prawem redaktora NB. Zadziałało błyskawicznie. Po kilku dniach oba samochodowe trupy zniknęły bezpowrotnie.

Cud...

Znajomy Szwajcar wszedł do jednego z naszych kościołów i spostrzegł starszą, zatopioną w modlitwie kobietę. Niezauważony przysiadł jej się dłuższą chwilę. Ona klęczy w ławce z zamkniętymi oczami; bezzwłocznie poruszała się wargi, złożone jak u dziecka z obrazka dionie. W pewnej chwili nasz Szwajcar po cichu podchodzi do modlącej się, wyciąga papierowy banknot, kładzie przed nią i równie cicho odchodzi, gdzie stał przedtem. Z ukrycia czeka na jej reakcję. Po dłuższej chwili ona otwiera oczy, przerywa modlitwę, ogląda się wokoło... Zdumiona, z niedowierzaniem ogląda banknot, powoli z namysłem go chowa. I powraca, jakby żarliwiej, do głębokiej modlitwy

Każdy z nas może czynić takie czy inne cuda, gdy dostrzeże potrzebującego człowieka.

T.K.

Kiermasz prac dzieci

Warsztat Terapii Zajęciowej Fundacji „Dom”, przedszkole przy parafii św. Zygmunta oraz Środowiskowe Ognisko TPD zorganizowali w Urzędzie Gminy Bielany kiermasz prac dzieci. Dochód ze sprzedaży prac przeznaczony został na działalność programową tych placówek. Niestety, zbyt małe nagłośnienie spowodowało, iż w większości nabywcami prac byli pracownicy urzędu. A szkoda, bo było co podziwiać i ... kupić.

Podziękowanie

Najserdeczniejsze podziękowanie

za bezpłatny przewóz 8 obrazów

Jacka Rossakiewicza

z jego pracowni w Starej Miłosnej

do kościoła św. Zygmunta

dla radnej Janiny Piwek

i dyrektora ZBM Zbigniewa Dubiela.

Komisarz wystawy Tadeusz Stolarzewski

Zamienię mieszkanie M3 Ochota Spółdzielnia Lokatorska na M4 Bielany, tel. 669-96-24, 659-59-45, p. Jańczyk

Dieta i Kosmetyki Herbalife 834 - 48 - 45

Komunikat

Zapisy do bezpłatnego liceum ogólnokształcącego dla dorosłych (od lat 17),

wieczorowego i zaocznego,

na semestr wiosenny,

do klas pierwszych i wyższych,

prowadzi Centrum Kształcenia Ustawicznego nr 3

w Warszawie przy ul. Felińskiego 15,

(wejście od ul. Sienkiewicza)

Bliższe informacje pod numerami telefonów:

39-13-54 lub 39-31-35

codziennie od poniedziałku do piątku

w godzinach 10.00 - 12.00 oraz 15.30 - 18.30

Nasze Bielany



Informator Urzędu Gminy Warszawa-Bielany

Wydawca: Zarząd Gminy Warszawa-Bielany

Adres: 01-824 Warszawa, ul. Przybyszewskiego 70/72

Redakcja: 01-824 Warszawa,

ul. Przybyszewskiego 70/72, p. 206

tel./fax 639 85 18, fax 663 08 60

Redaktor Naczelny: Tadeusz Karolak

Współpraca: Jerzy Falkowski, Agnieszka Sicińska-Matusiak,